**Nr. 152.** **Piątek, 7 Lipca 1893.** **Rok 83.**

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

**Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie** 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki“**, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

**„Tygodnik Ilustrowany“** dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct. Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana A d a m a, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł. ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

---

*Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego* **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej, mianowicie:*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 lipca 1893 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

| | | |
|---|---|---|
| **We Lwowie:** | półrocznie | 5 „ — „ |
| | kwartalnie | 2 zł. 50 ct. |
| | miesięcznie | — „ 84 „ |
| **Na prowincyi:** | półrocznie | 6 „ 30 „ |
| | kwartalnie | 3 zł. 15 ct. |
| | miesięcznie | 1 „ 5 „ |

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 czerwca b. r. nadać najmiłościwiej byłemu pocztmistrzowi Leonowi Schillerowi von Schildenfeld w Zaleszczykach, z okazyi ustąpienia ze służby pocztowej w uznaniu jego długoletniej wiernej i pożytecznej służby złoty krzyż zasługi z koroną.

---

Pan Minister spraw wewnętrznych przeniósł c. k. radcę Namiestnictwa i starostę Dyonizego Zawadzkiego z Sokala do Tarnopola; c. k. starostę Władysława Korotenskiego z Kolbuszowej do Sokala; oraz poruczył nowomianowanemu c. k. staroście Wiktorowi Tustanowskiemu kierownictwo c. k. starostwa w Kolbuszowej.

---

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował oficyała c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie, Emila Matkowskiego, adjunktem urzędów pomocniczych c. k. sądu krajowego we Lwowie.

---

Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianowało asystenta rachunkowego Aloizego Wiktora Lewickiego oficyałem rachunkowym, praktykanta rachunkowego Karola Kramarzewskiego asystentem rachunkowym, i kalkulanta rachunkowego Władysława Czyżewskiego praktykantem rachunkowym przy c. k. wyższym sądzie krajowym we Lwowie.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 6 lipca.*

Od dawna w Rossyi dopominano się utworzenia osobnego ministerstwa rolnictwa, co wydało się tem słuszniejszem, że jeżeli rolnictwo we wszystkich państwach stanowi jedną z głównych gałęzi zarobkowania, w państwie rossyjskiem jest bezwarunkowo najgłówniejszą. Produkcya rolnicza wystarcza tam nie tylko na wyżywienie ludności miejscowej, lecz jest głównym przedmiotem wywozu zagranicę. Powodzenie rolnictwa, dobre zbiory nie tylko ożywiają przemysł wewnętrzny, lecz oddziaływują decydująco na bilans handlowy, niemniej na finanse i kredyt państwa, jeden zaś rok nieurodzaju, jak to było w ostatnich czasach, sprowadza klęskę dającą się dotkliwie uczuwać we wszystkich kierunkach. Wobec tego, należało uważać za najzupełniej uprawnione te głosy, które domagały się utworzenia osobnego centralnego urzędu dla spraw rolnictwa. Skoro bowiem rolnictwo zajmuje tak ważne w życiu ekonomicznem państwa stanowisko, należy mu się niewątpliwie szczególniejsze uwzględnienie, ochrona i opieka; opieka ta zaś w takim tylko razie może być skuteczną, gdy wszelkie sprawy rolnictwa skoncentrują się w jednej instytucyi złożonej z ludzi fachowych i kierowanej nadto przez osobistość, posiadającą dokładną znajomość stosunków, wchodzących w zakres jej urzędowania.

Ogłoszony w tych dniach ukaz carski czyni zadość objawionemu w tej mierze życzeniu opinii publicznej, nakazuje bowiem zreformowanie ministerstwa dóbr państwa w ten sposób, by z niego został wyłączony wydział rolnictwa i zorganizowany jako osobny urząd centralny. Ukaz uzasadnia tę reformę potrzebą zaradzenia ciężkim dolegliwościom, na jakie było wystawione rolnictwo w ostatnim okresie czasu i wyraża nadzieję, że projektowana zmiana przyczyni się do wytworzenia w zakresie przemysłu rolniczego lepszych stosunków.

Jako przyszłego kierownika nowego urzędu wymieniają ogólnie obecnego ministra domen p. Jermołowa. Zdaniem dzienników rossyjskich sprawa podniesienia rolnictwa zyskałaby w p. Jermołowie gruntownego znawcę i gorącego rzecznika. Mąż ten dał się poznać szerokim kołom wieloma dziełami z literatury fachowo-agronomicznej, w których rozwinął mnóstwo zdrowych myśli i poglądów na obecny stan rolnictwa w Rossyi, a zarazem podał środki dla jego podniesienia. Prasa w swoich życzeniach pod adresem przyszłego ministra rolnictwa domaga się między innemi, zreformowania podupadłego gospodarstwa leśnego i podniesienia hodowli bydła również bardzo zaniedbanej, a jednocześnie przypomina, że p. Jermołow żywo zawsze zajmował się kwestyą podniesienia przemysłu rolnego, wyrażając przekonanie, iż właściciele ziemscy nie powinni ograniczać się li na uprawie roli i handlu płodami surowymi, ale powinni płody te przerabiać i w ten sposób starać się wytworzyć dla siebie pomyślniejsze stosunki.

---

20)

# POLUBOWNA UGODA

POWIEŚĆ

PRZEZ

ABGAR-SOŁTANA.

V.

(Ciąg dalszy).

Najcięższych wrogów miał pan Kazimierz w satelitach Aleksandrowych, którzy zamek woydałowski obsiedli i młodego dziedzica na manowce prowadzili; dla nich Odrowąż miał li sarkazm i nietajoną pogardę na ustach.... Rzadkim też teraz bywał gościem w zamku.

Gdy po wyprawie do karczmy „na taborzysku“ powracał do domu, to na ganku starego dworu, pomiędzy białemi kolumnami, oplecionemi bujnemi zwojami dzikiego wina ujrzał wyniosłą, siwowłosą postać niewieścią; — niespokojna o syna matka oczekiwała niecierpliwie jego powrotu.

— Cóż tam słychać, mój drogi? — spytała pani Odrowążowa syna, zanim jeszcze zsiadł z konia.

— Źle, mateczko! — odpowiedział i zeskoczywszy lekko z siodła pobiegł na ganek, ucałować ręce matki.

Ona pochyliła się ku niemu i na jego białem czole złożyła przeciągły długi pocałunek, pełen macierzyńskiej, ślepej miłości.

— Cóż oni mówią? — pytała dalej, patrząc z rozrzewnieniem na młodego człowieka, który teraz usiadł już był, ciężko, bezwładnie na drewnianej, biało pokostowanej ławie.

— Cóż mowić mogą? — odparł z wyraźną niechęcią — Oleś to głupstwa jedne po drugich robi!... Najżyczliwszych ludzi zraził ku sobie, ku dworowi, ku nam wszystkim, zraził zupełnie.... Nieodzowne skutki jego postępowania, otoczenia się hultajami, zawalidrogami, pozbieranymi z całego świata.

— Ale przecież!... Kto ma słuszność?... Czy Oleś, czy oni? — pytała pani dalej.

— W obec suchego, martwego prawa Oleś;... w obec historyi, tradycyi — oni.

— Dziecko, dziecko, czy ty się tylko nie unosisz zanadto wspaniałomyślnością?... Czy oni nie oszukują cię?...

— Nie! — odparł stanowczym głosem syn i oparłszy głowę na dłoni, zamyślił się głęboko, boleśnie. — Nie! — powtórzył po chwili, z większą jeszcze pewnością — to co robi Oleś jest błędem i zbrodnią historyczną.

— Kaziu! Mój drogi Kaziu! — podchwyciła z niepokojem matka — tylko ty się nie mięszaj do tej sprawy! Tylko ty nie daj się wciągnąć do tego!... I tak swą bezwzględnością narobiłeś sobie wrogów bez liku; teraz gotóweś jeszcze zrazić sobie i Olesia na zawsze.... Proszę cię, moje dziecko nie wtrącaj się do tego zatargu.

— Mięszać się nie myślę, ale co do mnie należy to zrobię.

— Na rany boskie, co zamyślasz zrobić? — zawołała porywczo pani Odrowążowa i zbliżywszy się do syna, wpatrywała się bacznie w jego zasmuconą, stroskaną twarz. — Choć matce powiedz; co zamierzasz uczynić? — dodała prosząco.

Kazimierz zmięszał się widocznie pod spojrzeniem matki, które aż do głębi duszy sięgało, bo wstał nagle i począł się przechadzać dużymi krokami, po obszernym, ocienionym ganku.

— Co zrobię? — mówił cicho, niby sam do siebie. — Zrobię co do mnie należy, co zrobić jestem obowiązany, co jest moim świętym.... najświętszym obowiązkiem.

— Ale, co, co?... Przyznaj się przed matką, poradź się mnie synu.

— Cóż mogę zrobić? — zawołał porywczo, stając przed matką wyprostowany i wyniosły; oczy mu w tej chwili dziwnie jasno zapłonęły, a ostatnie blaski słońca padające na tę nieregularną, lecz sympatyczną i rozumną twarz, zmieniły ją tak, że własna matka ze zdziwieniem na nią spojrzała; zapał niezwykły niby łuna jakaś świetlana biła od tego młodzieńczego oblicza. — Co mogę zrobić! Poradź mi matko!

Lecz pani Odrowążowa milczała, przejęta macierzyńskiem uwielbieniem dla jedynego syna; czuła teraz dokładnie, że dziecko to jej, wyrosło już na niepospolitego człowieka i rad jej zgoła niepotrzebuje. Kazimierz znać odgadł treść myśli matczynych, bo wyraz czułości pojawił się w około jego ust, pochylił się do rąk matki i całując je, z rozrzewnieniem zawołał:

— Nie obawiaj się, najdroższa moja! Syn twój bezmyślnej, bezcelowej awantury już nie zrobi; minęły już dla mnie czasy śmiesznej donkiszoteryi; — pojadę tylko do Olesia i we cztery oczy, powiem mu serdecznie, że tak się nie robi, że byłoby to grzechem, byłoby to występkiem przeciw świętej pamięci jego ojca, który tych szlachciców za braci uważał, usług ich potrzebował i z nich często korzystał. Grzechem przeciw....

W tej chwili stary, siwowłosy służący wyniósł na ganek mały stoliczek, a kredensowy chłopak niósł za nim nie wielki samowar i przybory herbaciane; rozmowa między matką a synem przerwała się w tej chwili.

. . . . . . . . . . . . . . . . . .

Nazajutrz, około dziesiątej godziny, sześciu najstarszych i najpoważniejszych szlachciców zgłosiło się do głuchowskiego dworu.

Najwięcej i najdłużej mówili: Jóżko Suchecki, długi a cienki i jego przeciwieństwo fizyczne: gruby, przysadzisty, tułowiem potężny a niski na nogach pan Błażej Wymiot. Obaj oni, chociaż starzy i na oko doświadczeni, jednak krewkością natury swej uniesieni — należeli niedawno jeszcze do partyi nieprzejednanych i najwięcej się przyczynili do prowadzenia procesu, a Kociurbow miał w nich wczoraj jeszcze najżarliwszych popleczników; wieść o wyroku senackim zmieniła najzupełniej ich sposób myślenia; wyroku przestraszyli się; we wszechmoc pokątnego adwokata przestali wierzyć; korzyli się teraz najpotulniej przed Kazimierzem i błagali go o wstawienie się za sobą do rozgniewanego, a dziś tak potężnego dziedzica.

— Sługamiśmy byli dworu, sługami pozostać pragniemy! — piszczał długogłowy Suchecki.

— Wstawcie się za nami jasny panie! Wstawcie się do brata swego — huczał jak z próżnej beczki Wymiot. Inni stali smutni i złamani od czasu do czasu krótko tylko przemawiając. Wreszcie, gdy Suchecki i Wymiot wyczerpali do dna swe żale i skończyli prośbę, na czoło deputacyi wysunął się najmłodszy z obecnych, szpakowaty już jednak, Teodor Ziobrowski, wysunął się, krząknął kilka razy znacząco i począł mówić:

— To co mówili tu Jożko i Błażej to stara gadanina jaśnie wielmożny panie.... Stara i pusta!... Dziś każdy człowiek na interes się swój obziera.... Czy nie prawda jaśnie wielmożny panie, czyż nie prawda?... Ja bym coś innego powiedział....

(Dalszy ciąg nastąpi).

# Krajowa konferencya nauczycielska.

(*Posiedzenie trzecie.*)

Posiedzenie trzecie konferencyi krajowej rozpoczęło się pod przewodnictwem radcy szkolnego, dr. Seweryna Dniestrzańskiego, w dniu 4-go lipca b. r. o godzinie 8-ej rano.

Po przyjęciu protokołu z poprzedniego posiedzenia, udzielił przewodniczący głosu inspektorowi, p. Mieczysł. Baranowskiemu, który imieniem dyrekcyi Wystawy krajowej zwrócił uwagę zgromadzenia na doniosłość zadań Wystawy, mającej się odbyć w roku 1894, i prosił członków, a mianowicie pp. inspektorów szkolnych okręgowych i delegatów nauczycieli, aby słowem i czynem cele Wystawy, zwłaszcza działu szkolnego, we wszystkich zakątkach kraju popierali. Rozwinąwszy obraz wystawy szkolnej, mającej się mieścić aż w trzech wspaniałych pawilonach, mianowicie: w pawilonie c. k. Rady szkolnej krajowej, który stanie kosztem JE. pana Namiestnika hr. Kazimierza Badeniego; w pawilonie Wydziału kraj. i w pawilonie Dyrekcyi Wystawy; niemniej skreśliwszy zadanie każdego działu, omówił obszerniej dział historyczny, dla którego pp. inspektorowie i delegaci nauczycielscy ze wszystkich okręgów wiele cennego materyału zebraćby mogli. Powołując się na stwierdzoną gotowość nauczycielstwa ludowego do pracy obywatelskiej w różnych kierunkach, zakończył swe przemówienie ponowieniem prośby, aby nauczyciele chcieli dołożyć pracy i starań w interesie uświetnienia działu szkolnego i innych działów Wystawy. Zgromadzenie przyjęło przemówienie to oznakami zadowolenia, z czego należy wnioskować, że Wystawa krajowa w r. 1894 w sferach nauczycielskich ma żywą sympatyę, i że tak władze szkolne, jak dyrekcya Wystawy, mogą liczyć na usilne poparcie nauczycielstwa w całym kraju.

W dyskusyi nad referatem radcy, pana Bolesława Baranowskiego z poprzedniego posiedzenia, zabierali głos pp.: Michalik, Saloni, Vimpeller, Mieczysław Baranowski, Kosman, Adamczyk, a w końcu referent. Dyskusya, a zwłaszcza przemówienie referenta, wyświeciły różne wątpliwości, jakie mogłyby się nasunąć co do przeprowadzenia nauki języka wykładowego według nowych planów.

Po ogłoszeniu wyniku ukonstytuowania się sekcyj, i po krótkiej przerwie, odczytał dyrektor seminaryum i radca szkolny, pan Ludwik Dziedzicki, swój referat na temat: „O zmianach, jakie wprowadzają nowe plany i instrukcye w nauce realiów, w szkołach ludowych i wydziałowych“. Prelegent przedstawił w gruntownym i nadzwyczaj jasnym referacie istotę reformy nauki realiów w nowych planach, na zasadzie noweli państwowej z r. 1883, i ustawy szkolnej krajowej z roku 1885; porównał zakres i metodę nauki realiów według dawnych planów, a zakres i metodę tej nauki według nowych planów i instrukcyj; wykazał różnicę tej nauki w szkołach typu niższego, wiejskiego i mało-miasteczkowego, i w szkołach typu wyższego i wydziałowych; uzasadnił usunięcie realiów z planu czterech klas niższych szkół 5- i 6-klasowych; omawiał także przyszłe książki do czytania i podręczniki, zastosowane do nowych planów, i zalecił skrupulatne stosowanie się do instrukcyi, która zawiera bardzo szczegółowe, co do nauki realiów, w szkołach obu typów, wskazówki. W dyskusyi zabierali głos pp.: Mieczysław Baranowski, Bąkowska, Oryszkiewicz, Droba, Dobromilski, Kominkowski, poczem nastąpiły odpowiedzi i wyjaśnienia referenta na różne pytania.

Z kolei odczytał radca p. dr. Teofil Gerstman referat „O przejściu do szkół średnich uczniów szkół ludowych.“ Referent wykazał, że zgodnie z ustawą z roku 1885 tylko szkoły 5- i 6-klasowe powołane są do przysposabiania uczniów w 4 klasach niższych do szkół średnich, szkoły niższego typu zaś tego zadania nie mają. Nie wyklucza to jednak przejścia uczniów szkół cztero-klasowych do szkół średnich, a nawet ze szkół typu niższego; w tym to ostatnim wypadku rodzice muszą posłać swe dzieci klasy 4 do miasta, w którem jest szkoła 5- i 6-klasowa, zwraca jednak uwagę, że nie jest rzeczą pożądaną tak w interesie samych rodziców, jak i sprawy publicznej, ażeby dzieci słabych zdolności cisnęły się do szkół średnich, a raczej kierować je należy do szkół zawodowych, rolniczych, rękodzielniczych i przemysłowych.

W dyskusyi zabierali głos ks. Kulisch, pp. Zagrodzki, Nowakowski, Maciołowski i referent.

Do wydziału konferencyjnego na następny okres sześcioletni wybrano pp. radcę Ludwika Dziedzickiego, Łucyana Tatomira, Mieczysława Baranowskiego, Juliana Fąfarę, Howorkę, Hipolita Pietraszkiewicza i Józefa Opałka.

(*Prace konferencyi krajowej w sekcyach*).

Po południu d. 4 b. m. nie było posiedzenia plenarnego, natomiast obradowały wszystkie sekcye nad przydzielonemi im sprawami a mianowicie I Wydział wykonawczy, II Sekcya dla spraw ogrodów szkolnych, III Sekcya dla spraw szkół wydziałowych, IV Sekcya dla wniosków samoistnych, V Sekcya dla seminaryów nauczycielskich i VI Sekcya dla funduszu emerytalnego, którą w sprawozdaniu poprzedzającem pominęliśmy.

Wydział wykonawczy obradował po posiedzeniach sekcyjnych i omawiał sprawy załatwione w sekcyach, o ile miały wejść na porządek dzienny dwóch następnych posiedzeń.

# Sprawy krajowe.

(*Kółka rolnicze*).

**Kraków,** 5 lipca.

Krótką notatkę z wczorajszych popołudniowych obrad walnego zgromadzenia Towarzystwa Kółek rolniczych należy uzupełnić tem, iż zgromadzenie przyjęło następujący wniosek Zarządu powiatowego Towarzystwa Kółek rolniczych w Żywcu: „Walne zgromadzenie wita z radością wiec katolicki, obradujący równocześnie w Krakowie i przyłącza się ochotnie do usiłowania wiecu w celu wywalczenia lepszej ustawy o święceniu niedzieli na korzyść chrześciańsko-katolickiego społeczeństwa naszego“.

Posiedzenie dzisiejsze rozpoczęło się o godzinie 10 przed południem.

Przewodniczący p. Bolesław Augustynowicz uczynił na wstępie posiedzenia wniosek o zamianowanie przez zgromadzenie Jego Em. ks. kardynała Dunajewskiego protektorem Towarzystwa Kółek rolniczych. W uzasadnieniu wniosku podniósł mowca, iż od lat 10, odkąd Towarzystwo istnieje, ks. kardynał otacza je swoją gorliwością i życzliwością. Jego więc pierwszego należy zaprosić na stanowisko protektora Towarzystwa. (*Huczne oklaski*).

Wniosek przyjęto przez powstanie jednomyślnie.

W dalszym ciągu posiedzenia przedłożył referent poseł T. Merunowicz wnioski sekcyi handlowej Zarządu głównego co do organizacyi handlowej sklepików chrześciańskich Kółek rolniczych.

Memoryał streszcza się w następujących wnioskach:

1) Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby wystosował do Wydziału krajowego, względnie do Sejmu, podanie z prośbą, ażeby kraj tak samo hojnie i skutecznie dopomagał do zakładania szkół handlowych w naszym kraju i udzielał zasiłków młodzieży, która pragnie poświęcić się zawodom handlowym, jak wspiera od szeregu lat naukę zawodową przemysłową.

2) Również uda się Zarząd centralny za pośrednictwem Koła polskiego do Rady państwa z petycyą o popieranie rozwoju szkolnictwa handlowego w Galicyi z funduszów państwa.

3) Na razie zaś, zanim rozwinie się fachowe szkolnictwo handlowe, należy wystarać się u Sejmu o zasiłek dla Towarzystwa Kółek rolniczych w kwocie co najmniej 2000 złr. na koszta fachowych lustracyj sklepów Kółek rolniczych i pouczania przez zawodowych znawców naszych sklepikarzy o najpraktyczniejszych sposobach urządzania i prowadzenia handlu.

4) Ażeby zaś ułatwić i ujednostajnić zaopatrywaaie sklepów chrześciańskich w towary, należy w tym celu urządzić we Lwowie i Krakowie pośredniczące zakłady centralne. Za taką instytucyę centralną dla sklepów Kółek rolniczych dla zachodniej części kraju uznaje się krakowski Związek Kółek rolniczych, Zarząd centralny nawiąże zaś rokowania o utworzenie podobnej instytucyi dla wschodniej części kraju we Lwowie.

5) Ze względu na potrzebę udzielania kupcom naszym rady i pomocy fachowej co do różnych spraw handlowych, jak niemniej także pod względem prawniczym i finansowym w staraniach o wydzierżawienie propinacyj i karczem, ażeby w nich zakładać gospody i sklepy chrześciańskie, o zastępstwa Wydziału krajowego do sprzedaży soli, o trafiki tytoniowe, dostawy wojskowe, i o inne podobne przedsiębiorstwa, poleca się Zarządowi głównemu, aby zajął się ustanowieniem w tym celu fachowych doradców i stałych agentów w różnych okolicach kraju, gdzie Zarządy Kółek rolniczych i strony interesowane mogłyby za miernem wynagrodzeniem rady i potrzebne wskazówki otrzymywać.

Po dyskusyi co do formalnego traktowania tego memoryału, uchwalono pierwsze dwa wnioski bez rozpraw jednogłośnie. Przy trzecim del. Marszałkowicz żądał, aby zamiast pouczania przez lustratorów, zwrócić się do Związku handlowego Kółek rolniczych w Krakowie z prośbą o przyjmowanie za pewną oznaczoną opłatą na naukę dwu lub trzytygodniową przyszłych kierowników sklepików chrześciańskich.

Po obszernej dyskusyi, w której brali udział pp. dr. Leo, Wołoszczak, Skwara, dr. Stefczyk, Jan Cinek i Marszałkowicz zmienił referent p. Merunowicz wniosek sekcyi handlowej w myśli uwag prof. dr. Leo w tym duchu, że należy domagać się od Sejmu zasiłku w kwocie 5000 zł. w szczególności na kursa handlowe, mające się utworzyć przy Związkach handlowych. Poczem trzeci wniosek przyjęto.

Przy wniosku czwartym, delegat Górski z Przemyskiego podniósł myśl zakładania filij krakowskiego Związku, zamiast tworzenia zupełnie odrębnych nowych Związków. Mowca żąda popierania handlowych Towarzystw powiatowych.

Dr. Prażmowski wykazywał, że kraj dotąd zamało zrobił dla Związku handlowego, a zawiele od niego żąda.

Dr. Stefczyk w obszernem przemówieniu oświadcza się za tworzeniem filij Związku handlowego krakowskiego we Lwowie i w innych miastach kraju.

Del. Wysocki wnosi, aby Zarząd główny z 20 udziałami przystąpił do Związku handlowego t. j. z kwotą 500 zł. rocznie, pobraną z wkładek członków wspierających, i aby dywidendy z roku na rok zostawiać na poczet dalszych wkładek.

Po wywodach pp. Skwary, dr. Prażmowskiego, dr. Leo, Riegera, ks. Wróbla z Królówki który protestował przeciw twierdzeniu, jakoby księża nie popierali Kółek i sklepików, wreszcie po przemówieniu p. Merunowicza, przyjęto punkt 4 wniosków Zarządu w brzmieniu wyżej podanem. Wnioski pp. Górskiego i Wysockiego przekazano Zarządowi centralnemu do zdania sprawy na najbliższem walnem Zgromadzeniu.

Ostatni wniosek sekcyi handlowej odłożono na popołudniowe posiedzenie.

Po posiedzeniu o godz. 1 udała się deputacya, złożona z prezydyum zgromadzenia, reprezentantów duchowieństwa, właścicieli ziemskich, nauczycielswa i włościan z różnych części kraju do Jego Eminencyi ks. Kardynała celem zakomunikowania mu uchwały oraz wyrażenia uczuć zgromadzonych z całego kraju Kółek rolniczych.

---

2)

# PARK NARODOWY
## W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

(Ciąg dalszy).

I.

Zródła gorące Mammouth przedstawiają najdziwniejsze dzieło naturalnej architektury. Nie odkryto tutaj żadnego przedpotopowego zwierzęcia, jakby to można sądzić po nazwie tych miejsc, które tylko dla tego tę nazwę noszą, że rozmiary termów są rzeczywiście niezwykłe. Na szczycie góry mającej dwa tysiące metrów wysokości, panującej nad doliną rzeki Gardner, wypływają liczne źródła gorące, z których nadmiar wody od kilku wieków rozlewa się po stokach góry. Wody te posiadają własność pozostawiania rozmaitych materyi składowych, na swojej drodze, które gromadząc się tam od kilku wieków utworzyły na stokach góry pancerz z marmuru i alabastru; terasy i schody, utworzone piętrowo od wierzchołka góry aż do samego podnóża, ciągle polewane cienkiemi strugami wody, przedstawiają imponującą całość.

Na pierwszy rzut oka widzi się tylko olbrzymią powłokę białą, która zdaje się być przylepioną do boków góry na całej jej długości i szerokości; jestto jakby lodowiec który ścisnął całą powierzchnię i schodzi aż w dół, do rzeki, coraz cięższym pokładem. Wrażenie jest wspaniałe; kiedy słońce świeci, nie można patrzeć na to gołem okiem, trzeba przed wyjazdem z hotelu zaopatrzyć się w błękitne okulary. Ale kiedy chmurno lub deszcz pada, cały czar pryska; olśniewająca białość ustępuje miejsca barwie szarej, jakby brudnego, na pół stopionego lodu. Barwy wymagają słońca.

Zbliżywszy się, można widzieć że owa powłoka nie jest jednostajną; wtedy uwydatniają się owe stopnie czy terasy, kapryśnie drążone, na powierzchni trzech tysięcy mil kwadratowych.

Umysł głupieje w obec tych rozmaitych kombinacyi stopni, tych zbiorowisk wody, nie zbyt głębokich, ale różnych kształtów, rozmiarów i temperatury. Stawia się kroki jakby po sztucznym gruncie. Wspaniała ta serya zbiorników, jeden nad drugim, podobna do schodów w Wersalu. Każdy ten wilgotny stopień został ochrzczony malowniczem lub poetycznem nazwiskiem: Terasa Minerwy, Terasa Jowisza, Terasa Minotaura, źródło Pomarańczy, Kuchnia Dyabelska. Źródło Kleopatry. Scieżka, okryta deskami, ciągnie się po nad te dymiące otwory. Każdy basen po brzegi otoczony jest rodzajem obramowania, utworzonego z pokładów wapiennych, których rzeźby, festony i barwy opisać się nie dadzą. Tutaj, niewielka sadzawka wody błękitnej barwy, drzemie w białym zbiorniku, dalej, brzegi mają przeźroczystość alabastru, z różowemi żyłkami. Mamy przed oczyma wszystkie cuda polichromicznej sztuki złotniczej, rzeźbione patyny, emaliowane barwami kremową i zielonkawą, w których drzemie woda tak czysta, że najdrobniejsze szczegóły od spodu są widoczne; to znowu czary, w około których „formacye“ poczyniły obramowania z delikatnych pereł; to znowu sadzawki nie bardzo głębokie i płaskie, w których czasami można widzieć wszystkie bogactwa i wszystkie dziwactwa zbytkownej ornamentacyi. Olbrzymie schody ścieśniają się w miarę jak się wstępuje do góry; stopnie stają się węższe i głębsze; obramowania wyższe, woda, im bliżej swego źródła, gorętsza. Grunt staje się miękki, niestały, ugina się pod nogami. Oto jesteśmy u ostatnich zbiorników szczytu góry; mają one doskonale krągłą formę; chmury oparów unoszą się na powierzchni. Kamień przybiera pozór płynu, jakby zlewał się w kaskadzie z cienkim biegiem wody. Po wyżej, bok góry spłaszcza się, a potem unosi się lesistą pochyłością aż do ostatnich wierzchołków szczytu. Tutaj, powłoka nie przedstawia już ani tej stałości ani jednostajności; spotyka się od czasu do czasu szmaty roślinnej ziemi, pokrytej nędznemi sosnami, zapuszczającemi w głębię krótkie swoje korzenie, zużywające resztki sił swoich i czekające końca smutnego losu. Wytryski, spady, widać co krok, prowadzące dalej, bez wytchnienia, dzieło zagłady; tworzą się wapienne bagna, rozpościerają, łączą z sobą, zaskorupiają ziemię i drzewa, gęstnieją w powolnym ale nie znającym litości, rozwoju. Źródła same pozamykały swoje otwory pokładami, które tworzyły się pomału, przez całe wieki. Wielkie plamy, podobne do ogromnych wrzodów trądu, rozpostarły się i otoczyły gaiki sosen, których czarne, wyschnięte konary, zdają się wołać o ratunek, wznosząc do góry chude ramiona.

Idzie się wśród tych niespodzianek z białych i różowych kamieni, tworzących na ziemi twarde posłanie. Potoki gorącej wody bełkoczą i gotują się pod spodem, wyrzucając snopy pary przez wszystkie możebne otwory krzemienistego bruku, przykrywającego te wody jak stwardniałą pianą. W bagnach kąpią się rozmaite przedmioty stare trzewiki, kosze, podkowy, które turyści zabierają odchodząc, jako okazy skamieniałości. Siarka i żelazo zabarwiają czerwonym i żółtym obrąbkiem brzegi basenów i szpary w gruncie. Powietrze przepełnione siarczystymi wyziewami; oddycha się atmosferą termów. Cała wyżyna po nad terasami podminowana, opanowana, drążona gorącemi źródłami, które słychać jak grzmią i dudnią pod ziemią. Tu i owdzie, na wolnem miejscu, robią sobie drogę w środku samotnych jezior, których woda przelewa się z łożyska, i idą rozpościerać się na zielonawych bagnach, które zwolna wzbogacają pokładami, cienkimi, jak płyty łupku. Góra przedstawia od czasu do czasu wyłom, którego mur stanowi wybuch skamieniałej lawy. Wchodząc wyżej na górę, przebywa się nowe platformy białe, na których widać wrzodowate otwory, z których cieknie woda. Drogi pokładów przybierają wszystkie możebne barwy: różowe, błękitne, zielone i złote. Gdzieniegdzie można mniemać, że płynie struga mleka po śniegowym łożu; dalej, drapać się trzeba na wyniosłość, ze środka której wypływa woda. Na drodze podziemnych źródeł wilgotne wrzody wydają się wyrzucać z siebie materyę; cała okolica przedstawia ohydę ciała, pokrytego wrzodami, które pękają, ciekną i gniją. Zapomocą drabiny schodzi się do głębokich czeluści, kapiących płynną siarką; w sąsiedniem bagnie dość pozostawić na kilka minut srebrnego dolara, aby się pokrył natychmiast cienkim pokładem, czyniącym z niego sztukę złota. Dalej, woda ciec przestała; olbrzymie pokłady świadczą o jej przejściu, ale obecnie pokłady te zatkały otwory, woda poszukała sobie innej drogi, i cała ta część jest sucha, błyszcząca w słońcu białem i różowemi skamieniałościami. które czynią ją podobną do ogromnego piankowego torta.

Człowiek tuła się tak całemi godzinami wśród tych barw bogatych, na tym gruncie, w tak dziwny sposób ozdobionym. o którym traperzy dziwy rozpowiadali, prawie nie przesadzając w opisach tych świątyń wróżek, pałaców z agatu i alabastru. Wobec tych zadziwiających fenomenów, będących cierpliwem i umiejętnem dziełem natury przez całe tysiące lat, przerażenie musi poprzedzić zachwyt.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z porządku dziennego przedłożył imieniem Związku głównego p. dr. Dulęba projekt poszczególnych zmian statutu, niemających wszakże zasadniczej cechy. Zmiany statutu uchwalono *en bloc* bez dyskusyi. Pan dr. Dulęba zdaje sprawę imieniem Zarządu głównego z przekazanego mu wniosku Kółka żywieckiego, co do potrzeby poruszenia komasacyi gruntów. W tej sprawie odniósł się do Wydziału krajowego, wskutek tego powołaną została komisya i ta niebawem przygotuje dla Sejmu ostateczne wnioski w sprawie komasacyi. W takim stanie rzeczy Zarząd główny innej akcyi wdrożyć nie mógł. Co do wniosku o zaprowadzeniu Sądów pokoju jest sprawa w toku w Ministerstwie. Wnioski delegata Brzozowskiego w sprawie reformy postępowania sądowego cywilnego są o tyle załatwione, iż osobna komisya parlamentu pracuje nad tą reformą i Zarząd żadnej w tym kierunku nie może podjąć inicyatywy. Kółka mogą wnosić w tej sprawie konkretne petycye, i wnioski stawiać Zarządowi, a ten przedłoży je w należytem miejscu.

Popołudniowe posiedzenie rozpoczęło się o godzinie $3^1/_2$ po południu. Przybyli na posiedzenie: delegat Towarzystwa rol. krak. hr. Andrzej Potocki, i delegat Towarzystwa okręgowego w Wieliczce, p. Biliński. Prezes p. Augustynowicz zdaje sprawę z pobytu deputacyi Zgromadzenia u JE. ks. kardynała Dunajewskiego. Ks. kardynał przyjął deputacyę bardzo łaskawie, podziękował za wynurzone mu zaufanie, i ubolewał, że zajęcia, z powodu Wiecu, nie pozwalają mu wziąć udziału w zgromadzeniu Towarzystwa. Wreszcie, udzielił deputacyi i zgromadzeniu arcypasterskiego błogosławieństwa. (*Oklaski*).

Przystąpiono do wyborów członków Zarządu głównego. Prof. dr. Leo, imieniem komisyi *ad hoc*, zalecił listę członków i dał objaśnienie o wymienionych na niej kandydatach.

W tej chwili przybył na salę JE. ks. kardynał.

Po powitaniu przez prezesa, p. Augustynowicza, podziękował ks. kardynał za zaszczyt i zaznaczył, że dla Kółek nie położył żadnych zasług, jedynie wpływem swoim zachęcał do zakładania Kółek. Jest to jego obowiązkiem, jako biskupa, przyczyniać się do dobra powierzonego sobie ludu pod każdym względem, zarówno moralnym, jak ekonomicznym. I nadal — mówi — będę tak czynił. Na cześć ks. kardynała wznieśli zebrani okrzyk: „Niech żyje!“

Na porządek dzienny weszła ponowna sprawa zakładania kas oszczędności przy Kółkach, systemu Raiffeisena. Zarząd główny, oświadcza p. referent dr. Dulęba, zgadza się na zakładanie kas, ale pragnie pozostawić zarządom lokalnym decyzyę, jakiego systemu kasy mogą być w danej miejscowości zaprowadzone.

Po przemówieniach prof. dr. Stefczyka, dr. Serafińskiego i innych uchwalono wniosek Zarządu.

P. Wysocki Stefan podał do wiadomości, iż w skład Zarządu wybrani zostali:

A. Członkowie:

Augustynowicz Bolesław, Beneszek Eugieniusz, dr. Bernadzikowski Szymon, Ciecki Artur, dr. Dulęba Bronisław, dr. Dworski Emanuel, dr. Kulczycki Roman, Mandybur Tymoteusz, Mandyczewski emer. radca Namiestnictwa, ks. Owoc Wojciech, Potocki hr. Jan, dr. Prażmowski Adam, dr. Steczkowski Stanisław, Sikorski Szczęsny, dr. Stefczyk Franciszek, Sękowski Stefan, Wilczyński Albert, ks. dr. Zabłocki Feliks.

B. Zastępcy:

Bykowski Julian, Borkowski Jerzy, dr. Kłubowski Stanisław, hr. Rey Mikołaj.

Na tem zakończono obrady.

# KORESPONDENCYE

**Praga czeska**, 24 lipca.

(Stronnictwo środkowe. — Mania agitacyjna).

(*xx*) Jak donosi *Hlas Naroda* w depeszy wiedeńskiej, prace zmierzające do utworzenia w Sejmie czeskim kuryi w. posiadłości stronnictwa środkowego, postępują szybko naprzód. Zdaje mi się jednak, że w tym względzie wszelkie specyalne prace są zbyteczne, bo i tak już posłowie kuryi w. posiadłości w Sejmie czeskim tworzą stronnictwo środkowe. Jest to naturalny skutek wzmagającego się prądu młodoczeskiego. Konserwatywni posłowie kuryi w. posiadłości mogli iść ręka w rękę ze Staroczechami, chociaż i wtedy zawsze tworzyli osobną grupę, ale nie mogą żadną miarą łączyć się z Młodoczechami. *De facto* więc od roku 1889, t. j. od chwili, gdy do Sejmu krajowego wstąpił znaczny zastęp Młodoczechów, kurya w. posiadłości zajmuje środkowe miejsce pomiędzy nimi a posłami niemieckimi. Obecnie mogłoby chodzić jedynie o to, aby także drugą, centralistyczną frakcyę szlachty historycznej wprowadzić do Sejmu i aby tym sposobem nadal kurya w. posiadłości w Sejmie obejmowała tak posłów konserwatywnych, jak i liberalnych. Ale tego nie można nazwać tworzeniem nowego stronnictwa środkowego.

Pewną rzeczą jest, że wobec prądów radykalnych i manii demonstracyi, cała kurya w. posiadłości tworzy obóz solidarny. Opierać się takim prądom rozkładczym, krzewić zasady polityki zdrowej i roztropnej, toć przecież jest *raison d'etat* tej kuryi. W żadnej zaś innej prowincyi, kuryi w. posiadłości nie otwiera się tak szerokie pole pożytecznego działania, jak w Czechach. Bo mania agitacyi i demonstracyi tutaj rozwinęła się w sposób zatrważający. Wszystko staje się pretekstem agitacyi. Młodoczesi nibyto pragną wywalczyć tak zwane „prawo historyczne“. Ależ w jakim związku z szerszą autonomią Czech pozostaje husytyzm? Przecież żaden Młodoczech na seryo o tem pomyśleć nie może, aby obdarzone zupełną autonomią Czechy wskrzesiły kościół Husa? A jednak pomnik Husa, który tutaj pomimo protestu kardynała Arcybiskupa i kół katolickich ma stanąć na placu św. Wacława, stanowi ciągle jeden z licznych pretekstów agitacyi. Wczoraj wieczorem przybyli tutaj paryscy rzeźbiarze Barrias, Mercié i Noël, którzy mają wypowiedzieć opinię o planach pomnika, wystawionych w ratuszu. Naturalnie *Narodni Listy* wymienionych rzeźbiarzy wysławiają jako najsławniejszych mistrzów Francyi i Europy! I tak znowu z agitacyą husycką łączy się skłonność do demonstracyi w kwestyach polityki zagranicznej, chociaż z dziejów trudno wyprowadzić jakiś łącznik pomiędzy husytyzmem a frankofilstwem. Francuzi na początku XV stulecia byli narodem katolickim a najświetniejsza reprezentantka ducha francuskiego, Dziewica orleańska, wydała nawet manifest, wzywający wszystkich wiernych do wytępienia husytów! Gdyby nie to, że wszelki radykalizm z natury rzeczy zupełnie lekceważy dzieje, nie możnaby zrozumieć, jakie to wykolejenie logiki sprowadza obecnie czesko-francuskie zbliżenie pod sztandarem nietylko przyjaźni rossyjskiej, lecz także husytyzmu?

Właściwie jednak husytyzm, jak historyczne prawo, autonomia, bezpośrednie wybory, w kołach socyalistów 8-godzinna praca i t. d. — są to same preteksty do zebrań, wygłaszania mówek, przechadzek *en masse*, bójek z policyą, ewentualnie z wojskiem, namiętnych artykułów dziennikarskich i t. d. To, co gdzieindziej staje się środkiem, używanym dla osiągnięcia pewnego celu, tutaj stało się celem. Jest to jakaś nerwowa żądza ruchu, skierowanego na fałszywe tory, zużywającego się zatem w pustej agitacyi. Oczywiście, obecna pora roku szczególnie sprzyja rozwinięciu tego ruchu. W innych krajach pogodne i długie dni czerwcowe i lipcowe sprowadzają gromadne „majówki,“ wycieczki spiewaków, gimnastyków, różnych innych stowarzyszeń, wyścigi cyklistów i t. d. — tutaj przybierają one nibyto polityczną cechę i kończą się — bójką z policyą lub tłuczeniem szyb w kasynie i resursie szlacheckiej.

Lud czeski w przecięciu jest rozważny, skrzętny i oszczędny. Jeżeli niesumiennym agitatorom, którzy z agitacyi zrobili rzemiosło, opłacające się czasem bardzo świetnie, udało się lud ten wprawić w taki gorączkowy szał, dopuścili się oni wielkiej winy a przyszłe pokolenia narodu czeskiego będą im niezawodnie złorzeczyć. To bowiem jest rzeczą jasną, że na tej drodze ludność czeska nietylko nie osiągnie żadnych nowych zdobyczy, lecz przeciwnie narazi się na straty. Tymczasem jest to pocieszającem zjawiskiem, że ta agitacyjna mania, która obecnie grasuje w Czechach, nie tylko nie oddziaływa na inne prowincye, lecz przeciwnie tworzy widocznie przykład — odstraszający.

# KRONIKA

*Lwów, 6 lipca.*

— **Najj. Pan** raczył kilkakrotnie — jak już donosiliśmy — pozować naszemu malarzowi Kazimierzowi Pochwalskiemu w Wiedniu do portretu, który w tych dniach zupełnie wykończony zostanie. Portret ten przeznaczył Najj. Pan w darze byłemu ambasadorowi W. Brytanii na Dworze wiedeńskim, Augustowi Pagetowi. Wiadomo, że ustawodawstwo angielskie zabrania Anglikom przyjmowania orderów obcych mocarstw, dlatego więc Monarcha, chcąc wyszczególnić ambasadora przeznaczył dlań w darze Swój portret. Wykonany przez p. Pochwalskiego portret przedstawia Najj. Pana w uniformie marszałka polnego z niebieską wstęgą orderu Podwiązki.

— **Jego ces i król. Wysokość Najd. Arcyksiążę** Leopold Salvator, wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Blanką, wyjechał do Wiednia.

— **C. k. Dyrekcya kolei państwowych** ogłasza: Przerwa pomiędzy stacyami Niżniów-Korościatyn została usunięta, i z dniem dzisiejszym zaprowadza się pociągami nr. 1918, względnie 1361 znowu regularny ruch pociągów na szlaku Stanisławów-Husiatyn.

— **Awans kolejowy.** Nr. 24. „Dziennika rozporządzeń i uwiadomień“ c. k. gen. Dyrekcyi kolei państwowych zawiera między innemi następujące nominacye: Kierownikiem opalni w Krakowie mianowany starszy inżynier Ignacy Drewnowski; kontrolorami przy dyrekcyi ruchu w Krakowie starszy inżynier Karol Firganek, oraz inżynierowie Stanisław Kułakowski i Izydor Rubin. Kontrolorami przy dyrekcyi ruchu we Lwowie: starsi inżynierowie Jan Cieślikowski i Maryan Kuczyński, oraz inżynier Ferdynand Marciński. Kierownikiem opalni w N. Sączu inżynier Maryan Jarocki. Oficyał Jakób Kajetanowicz mianowany został pierwszym urzędnikiem magazynowym na stacyi w Przemyślu. Kierownikami sekcyj stacyjnych mianowani Kraków I: starszy inżynier Władysław Jaworowski; Tarnów I: starszy inżynier Stefan Terlicki; Dembica: inżynier-adjunkt Mieczysław Bauer; Rzeszów: starszy inżynier Józef Kałuski; Rozwadów: inżynier-adjunkt Zygmunt Maywalt; Kraków II: inżynier Michał Zaremba; Sucha I: inżynier-adjunkt Julian Felkel; Żywiec: inżynier Bernard Horn; Sucha II: inżynier Apolinary Dziewolski; Mszana: inżynier-adjunkt Rudolf Kołodziej; Nowy-Sącz: inżynier Józef Schleissteher; Tarnów II: starszy inżynier Adam Idzikowski; Stary-Sącz: inżynier-adjunkt Józef Czyżewski; Jasło I: inżynier-adjunkt Jan Kwapniewski; Jasło II: inżynier Jan Buchowiecki; Sanok: inżynier-adjunkt Bernard Woll; Jarosław I: starszy inżynier Jan Meiszner; Jarosław II: inżynier Julian Pilecki; Przemyśl II: inżynier-adjunkt Emil Barański; Ustrzyki: inżynier-adj. Zygmunt Jarosiewicz; Zagórz: inżynier-adjunkt Rudolf Giełdanowski; Sambor: inżynier Michał Iszkowski; Drohobycz: inżynier-adjunkt Tadeusz Komorra; Przemyśl I: starszy inż. Józef Żmurko; Gródek: inż.-adj. Maryan Pietruski; Lwów I: starszy inżynier Seweryn Blaim; Stryj I: inżynier Tomasz Mańkowski; Skole: inżynier-adj. Józef Geringer; Sokal: inż-adj. Teofil Masłowski: Lwów III: starszy inż. Józef Wysocki; Halicz: inż.-adj. Józef Łapicki; Stanisławów I: starszy inż. Benedykt Siebauer; Kołomyja: inż. Władysław Komorra; Czerniowce: inspektor Adolf Heinrich; Suczawa: inżynier Juliusz Pittner; Gurahumora inżynier adjunkt Józef Blumrich; Stryj II: inżynier Roman Mierzejewski; Stanisławów II: inżynier Walenty Adamski; Stanisławów III: inżynier Henryk Tinz; Buczacz: inżynier-adjunkt Jan Gerstmann; Czortków: inżynier Karol Plechawski. (C. d. n)

— **Z Wystawy krajowej**. W sprawach sekcyi XXII (muzyka i teatr) wyjechał referent tejże p. St. Niewiadomski do Krakowa, poczem uda się w podróż do wielu miejscowości Galicyi zachodniej i wschodniej, w celu zawiązywania stosunków z Towarzystwami muzycznemi i choralnemi na prowincyi, oraz zwiedzenia klasztorów, posiadających zabytki dawne, odnoszące się do muzyki.

— **Egzamin w Seminaryum nauczycielskiem.** Upoważnieni jesteśmy do ogłoszenia, że wiadomość podana w *Kuryerze Lwowskim* (Nr. 184) z dnia 5 lipca b. r., jakoby egzamin dojrzałości w tutejszem c. k. Seminaryum nauczycielskiem męskiem, naznaczony na 7 lipca odroczono aż do 18 lipca b. r. jest niezgodna z prawdą, gdyż egzamin ten rozpocznie się nieodwołalnie dnia 10 lipca. Odroczenie o 3 dni nastąpić musiało z powodu nieprzewidzianej przeszkody.

— **Ze spraw miejskich.** Deputacya stowarzyszenia przemysłowego ślusarzy, rusznikarzy i t. d. we Lwowie, udała się w tych dniach do p. prezydenta miasta, Edmunda Mochnackiego i wręczyła petycyę o udzielenie robót ślusarskich, rusznikarskich, tokarskich, gwoździarskich i t. d. przedsiębiorstwom krajowym. Pan prezydent raczył z wielką uprzejmością deputacyę przyjąć i był wielce uradowany zabiegami stowarzyszenia. Równocześnie oświadczyła deputacya, że grono majstrów zawiązało się w spółkę, celem złożenia w ręce p. prezydenta oferty na stragany miejskie. Pan prezydent przyrzekł, że z całą pewnością cofnie układy z firmą wiedeńską o te stragany, poprze zabiegi naszych przemysłowców i przedłoży ich prośbę na najbliższem posiedzeniu Rady.

— **Z Towarzystwa weteranów** otrzymujemy następującą notatkę z prośbą o umieszczenie: Bardzo zdolny, w sile wieku, rządca ekonom, z najchlubniejszemi świadectwami, w skutek wydalenia z Królestwa Polskiego poszukuje posady. Adres Biuro Weteranów z r. 1831 w Krakowie, Gołębia 5.

— **W zakładzie głuchoniemych** publiczny popis wychowanków odbędzie się dnia 8 b. m. o godzinie 9 rano.

— **Z Uniwersytetu.** P. Karol Kolischer, rodem z Brodów, urzędnik Banku hipotecznego we Lwowie, uzyskał w Uniwersytecie wiedeńskim stopień doktora praw.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazyum wadowickiem odbywał się od 19 do 22 (włącznie) czerwca b. r. pod przewodnictwem delegata c. k. Rady szkolnej krajowej dr. Anatola Lewickiego, profesora c. k. Uniwersytetu w Krakowie. Egzaminowi ustnemu poddało się 23 abituryentów publicznych.

Egzamin dojrzałości złożyli uczniowie: Bajorski Jan, Fołta Jan, Frąckiewicz Stanisław, Geruszczak Maksymilian, Hörunter Eugeniusz, Hoszowski Ignacy (z odznaczeniem), Janicki Józef, Jura Andrzej (z odznaczeniem), Kozłowski Franciszek, Lambor Augustyn, Małysa Michał, Migdałek Józef, Misky Edward, Nowak Franciszek, Offner Mordche, Smółka Wawrzyniec, Szczepański Kazimierz, Vrana Edmund, Vrana Władysław (z odznaczeniem), Wierzbicki Leon (z odznaczeniem), Włodek Wilhelm.

Do poprawczego egzaminu po feryach przeznaczyła komisya egzaminacyjna 2 abituryentów.

Uroczyste pożegnanie abituryentów i rozdanie świadectw nastąpiło w dniu 25 czerwca 1893 r.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Gleichenbergu, dr. Adolf Wohlfeld, lekarz praktyczny w szpitalu św. Łazarza w Krakowie, w 31 roku życia.

† **Ks. Józef Stolarczyk,** proboszcz w Zakopanem, otoczony powszechną czcią i szacunkiem zmarł w dniu wczorajszym. Zgon jego wywołał ogólną żałobę wśród miejscowej ludności i gości, bawiacych w Zakopanem. Z tego powodu też — jak nam donoszą telegraficznie — zapowiedziany na dziś *reunion* w Zakopanem został odwołany.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 6 lipca b. r. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 5 lipca do 12 w południe dnia 6 lipca b r, mieliśmy wiatr zmienny z zachodu o średniej prędkości 3·2 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (81 procent wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była +11,5°C., najwyższa +17,0°C. dziś w południe, najniższa +6,4°C. dziś rano.

Wczoraj po południu było pochmurno, w nocy się wypogodziło.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w środkowej Rossyi; zwyżka 770 do 765 mm. w północnej Skandynawii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm.

Prognoza na dobę 7 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zachodni, o prędkości średniej 6 m/sek., średnia temperatura doby pozostanie około +16°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 70 proc.; opad deszcz nieznaczny, zresztą pogodnie.

— **Posady nauczycielskie.** W okręgu szkolnym kosowskim jest do obsadzenia kilkanaście posad nauczycielskich systemizowanych i nadetatowych.

Nowo ukończeni seminarzyści (seminarzystki), którzy przed 25 lipca wniosą podania, otrzymają płacę od 1 sierpnia.

— **Otwieranie listów.** *Kuryer Warszawski* donosi: Od dni kilku urząd pocztowy warszawski otwiera w obec osób interesowanych, t. j. adresatów, wszystkie listy rekomendowane. W razie znalezienia w liście zwyczajnym, rekomendowanym pieniędzy, całkowita suma ulega konfiskacie, o ile przesyłka pochodzi z kraju. Zagraniczne tracą trzy czwarte zawartości.

— **Ślub** księcia Yorku z księżniczką May Teck odbył się dzisiaj w Londynie. Dla publiczności głównym momentem był uroczysty korowód, który przeciągał głównemi ulicami dzielnicy City. Korowód był wspaniały, równie jak wszelkie inne uroczystości weselne, jakkolwiek królowa wydała specyalny rozkaz, by się powstrzymano od zbytniego przepychu. Monarchini zawiadomiła okólnikiem urzędu marszałkowskiego, że zaproszeni goście w strojach dworskich mają brać udział w korowodzie: mężczyźni we frakach lub galowych mundurach, panie w tualetach dekoltowanych. Korowód składał się z czterech oddziałów. W pierwszym znajdowali się członkowie domu królewskiego i reprezentanci z zagranicy; w drugim — pan młody oraz towarzyszący mu książęta Walii i Edynburski; w trzecim oddziale królowa, a w jej ekwipażu księżna Walii i księżna Teck; pannie młodej, księżniczce May Teck, towarzyszył ojciec i brat najstarszy; głównemi osobami oddziału czwartego były damy honorowe w liczbie dziesięciu, księżniczki Wiktorya i Maud, księżniczki Edynburskie Wiktorya, Aleksandra i Beatrycza, księżniczki Connaught: Małgorzata i Wiktorya Patrycya, księżniczka Wiktorya Schleswig-Holstein, księżniczka Wiktorya Eugenia Battenberg i jedna z córek księcia Ludwika Battenberg. Miały one wszystkie jednakowe tualety: białe jedwabne srebrem haftowane. Podobnie jak cała wyprawa panny młodej, tak materyały i koronki na tualety dam honorowych są wyłącznie wyrobu angielskiego. Na całej drodze, przez którą przejeżdżał korowód królewski, t. j. na przestrzeni blisko 4 klm. wojsko i ochotnicy tworzyli szpaler. Co 100 kroków wznosiły się maszty weneckie, a bram tryumfalnych moc niezliczona. Okna w domach, które w większej części były bogato przybrane, wynajmowano po bajecznych cenach. Za place przed wielkiemi sklepami ofiarowywano do 4000 fr.

— **Słynna kawiarnia Tortoniego** w Paryżu, w której się niegdyś gromadził cały świat elegancki i literacki stolicy, została w sobotę zamkniętą. Wyszła z mody i przestała się rentować.

— **Dalszy ciąg katastrofy w Pile.** Dnia 30 z. m. o godzinie 4 po południu przy rozbieraniu domu Hellwiga na rogu ulic Małej Kościelnej i Wielkiej Kościelnej, runęła niespodzianie ściana od ulicy Wielkiej Kościelnej, kryjąc pod gruzami robotników: Gustawa Suszyńskiego i Pawła Rosza. Obu wydobyto, lecz pierwszego z połamanemi nogami, drugiego zaś ze złamanym krzyżem i zgniecioną piersią. Obu odwieziono natychmiast do szpitala, gdzie mają nadzieję utrzymania przy życiu Suszyńskiego; rany Resza są bardzo niebezpieczne. Rosz ma żonę i troje dzieci, Suszyński matkę, którą utrzymuje. Badania ponowne studni nieco zaniepokoiły. Okazuje się, że obok niej sączy woda, przedzierająca się prawdopodobnie ze strumienia podziemnego przez grubą warstwę ziemi.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Repertoar teatralny.** Dziś, we czwartek, w teatrze letnim, „Ptasznik z Tyrolu", operetka w 3 aktach K. Zellera. Występ panny Maryi Fertner i pana T. Pola, artysty teatru lubelskiego.

Jutro, w piątek, w teatrze letnim „Ojcze nasz", obrazek dramatyczny w 1 akcie Fr. Coppée'go, debiut panny Heleny Ireny. Przedstawienie zakończą produkcye magiczne Chevaliera Thorna.

(*n*) **Z konserwatoryum.** Dokończenie klasyfikacyi uczniów jest następujące:

9. Ogólne zasady muzyki (przedmiot dodatkowy) prof. S. Niewiadomski, a) na kursie przygotowawczym: Stopień celujący z wyszczególnieniem: Baar Regina, Flecker Józefa, Jasinicka Emilia, Jasinicka Marya, Krzeczunowicz Ewelina. 8 uczennic otrzymało stopień celujący, a 1 uczeń stopień chwalebny; b) w roku pierwszym: Stopień celujący z wyszczególnieniem: Baranówna Teodozya, Bohuss Irena, Bunzlówna Marya, Hordyńska Zofia, Jasinicka Joanna, Lisowska Jadwiga, Łukasiewicz Bogumiła, Waschitza Eugenia, Ząbecka Jadwiga, Merunowicz Adam. 13 uczniów otrzymało stopień celujący i 1 uczeń stopień chwalebny; c) w roku drugim: Stopień celujący z wyszczególnieniem: Pordes Rozalia. 8 uczniów otrzymało stopień celujący, a 1 uczeń stopień chwalebny.

10. Harmonia (przedmiot dodatkowy), profesor F. Słomkowski. Stopień celujący jednogłośnie: Tyszkowska Felicya, Lityńska Marya, Bunzlówna Marya, Baranowska Julia, Röhlich Stefania. Stopień celujący: Ząbecka Jadwiga, Waschitza Eugenia, Ambrożewicz Marya, Götzlik Józefa, Zienkiewicz Wanda.

11. Historya muzyki (przedmiot dodatkowy), profesor St. Niewiadomski. W roku pierwszym. Stopień celujący z wyszczególnieniem: Baranowska Julia, Jabłonowska Stefania, Lityńska Marya, Pordes Rozalia, Toruńska Olga; prócz tych otrzymały 7 stopień celujący. W roku drugim. Stopień celujący z wyszczególnieniem: Ambrożewicz Marya, Drzewicka Stanisława; trzy uczennice otrzymały stopień celujący, 1 uczennica stopień chwalebny.

12. Deklamacya (przedmiot dodatkowy), prof. T. Wysocki. Stopień celujący jednogłośnie: Korolewicz Janina; 4 uczennice otrzymały stopień chwalebny.

Uzupełniając sprawozdanie powyższe zaznaczamy, iż wzrost konserwatoryum w roku bieżącym znowu jest widoczny i pod każdym względem nader chlubnie świadczy tak o działalności dyrektora jak i profesorów. Nie ma też wątpliwości, że instytucya ta z rokiem następnym znowu w górę pójdzie, zwłaszcza, że wydział Tow. muzycznego, jako też dyrekcya konserwatoryum ciągle pracują nad tem, ażeby szkołę nieustannie ulepszać i tym sposobem zapewnić jej jak największą popularność.

**Przegląd prawa i administracyi.** Właśnie opuścił prasę zeszyt VII i zawiera następującą treść: 1. Lotar Dargun, przez dr. W. L. Jaworskiego. 2. Prawo państwowe jako przeciwieństwo nauk prawnych, przez prof. Stanisława Starzyńskiego. 3. Porwanie dzieci, przez dr. Juliana Morelowskiego. 4. Nowe kierunki w nauce prawa karnego, przez prof. Piotra Stebelskiego. 5. Zapiski literackie: *Das Sachenrecht. Im Grundriss systematisch dargestellt* von dr. Julius Ofner, (przez E. Tilla). — „Zasady ekonomii społecznej (z oryginału francuskiego Karola Gide), (przez R.). — *Plenarbeschlüsse und Entscheidungen des k. k. Obersten Gerichts als Cassationshofes* begr. von dr. Nowak, (przez R.). 6. Kronika: Do austryackiego prawa asekuracyjnego kilka kwestyj spornych. — Z Akademii Umiejętności w Krakowie. 7. Praktyka cywilno-sądowa. 8. Praktyka karnosądowa. 9. Praktyka administracyjna. 10. W sprawie zjazdu prawników i ekonomistów w Poznaniu.

**Przedświtu,** dwutygodnika dla kobiet, wyszedł nr. 12 i zawiera: Od Redakcyi. — Z pogrzebu ś. p. Teofila Lenartowicza. — Na cmentarzysku, nowela Zorjana. (Ciąg dalszy). — Kwestye pedagogiczne. — J. Fr ń: Palmy w mieszkaniach. — Co mówił poseł Okuniewski o kwestyi kobiecej. (Dokończenie). — Wiadomości bieżące. — Złote myśli. — Zagadki. — Korespondencye redakcyi. — W Dodatku: Seweryna Duchińska: Pokrzywy na grobie bohatera, wiersz. Tepa: Lwy skrzydlate. Literatura i sztuka. — Sprawa wyższego kształcenia kobiet w Galicyi.

## Wiec katolicki.

Jak wiadomo, wiec katolicki zagaił prezes komitetu przygotowawczego hr. Andrzej Potocki. Otóż w uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania o przebiegu pierwszego zebrania wiecu podajemy przemówienie hr. Potockiego. Brzmi ono:

Z końcem przeszłego roku powstała w kołach rzemieślniczych Krakowa myśl zwołania wiecu katolickiego. Myśl ta była przyjęta z początku przez wielu zimno, przez niejednych z niedowierzaniem. Było wielu takich, co twierdziło, że wprawdzie w innych krajach, jak n. p. Niemczech, wiece podobne przyniosły wielkie korzyści, ale że miały też do czynienia z innymi warunkami i inne były powody ich zwoływania; że tam był ucisk Kościoła, a tu go nie ma, że u nas cały kraj i wszystkie stronnictwa są prawie bez wyjątku katolickie, podczas gdy gdzieindziej znaczna część ludności bywa innego wyznania. Obawiano się niektórych kwestyj, przewidywano wiele trudności.

Lecz powoli poglądy się zmieniały, konieczność i potrzeba wiecu siłą biegu rzeczy nasuwała się każdemu. Bo jeżeli dzięki Bogu jawnego prześladowania Kościoła u nas nie ma, to nikt nie zaprzeczy, że praca podziemna dążąca do podkopania wiary jest, że duch antireligijny, duch antikatolicki, i u nas stara się zapuścić korzenie i że zachodzi wskutek tego gwałtowna potrzeba stać czujnie na straży i bronić siebie i wiary. A zresztą czyż ostrze rezolucyj Wiecu katolickiego ma być koniecznie zwrócone przeciwko jakiemuś nieprzyjacielowi? Istnieje przecie tyle kwestyj wewnętrznych, nad któremi wypada się zastanowić, tyle zagadnień życia, które jasno postawić i jasno rozwiązać należy jest obojętność i oziębłość, te u nas największe szkopuły, przeciw którym skutecznie przeciwdziałać potrzeba. Są wreszcie i kwestye socyalne, na które odpowiedź może nam dać tylko religia, religia, która nawołuje wszystkich do pracy i zajęcia, równając wszystkich wobec Boga, wskazuje uboższemu pociechę i nagrodę za jego troski i znoje doczesne, a napomina bogatszego do miłości bliźniego i do niesienia pomocy słabszym i nieszczęśliwym.

To też wnet przekonał się komitet wykonawczy, że trudność stanowić będzie nie brak przedmiotów do dyskusyi w sekcyach, ale przeciwnie brak czasu do zastanowienia się nad wszystkiemi sprawami, które się cisnęły pod obrady.

Wybrano też to, co zdawało się najpilniejszem i zasadniczem. Mimo tego zostało się dużo spraw, i sekcye pilnie pracować będą musiały, aby nastarczyć nagromadzonemu materyałowi.

Jest to z pewnością najlepszym argumentem, przemawiającym za potrzebą wiecu. Drugim, niemniej dobitnym, jest tak liczny udział uczestników, a to należących do wszystkich sfer, a przybyłych ze wszystkich stron naszego kraju. Komitet przygotowawczy wita Was wszystkich z wdzięcznością, Was pasterzy, dostojników Kościoła, dziękując, żeście raczyli przybyć, aby uświetnić nasze zebranie, a powagą swają nadać tem większej doniosłości naszym obradom i uchwałom; wita was wszystkich uczestników, duchownych i świeckich, którzyście nie szczędzili czasu i trudów, aby przybyć na nasze wezwanie. Wybaczcie, że niejedno będzie chromać: brak doświadczenia i krótkość czasu stała komitetowi przygotowawczemu na przeszkodzie, że nie mógł i nie potrafił urządzić wszystkiego tak, jakby tego zachodziła potrzeba. Ale, wszak i ten Kraków nie odrazu zbudowany, a uwagi, jakie poczynicie, będą mogły służyć dla następnych wieców.

Z zebraniem się wiecu komitet przygotowawczy kończy swoją działalność i przestaje istnieć, a złoży swą władzę w ręce marszałka wiecu, którego panowie teraz zechcecie wybrać. Pozwólcie, abym dla ułatwienia tego wyboru, imieniem ustępującego komitetu, zaproponował Wam pana Augusta Gorayskiego.

Dzisiaj przed południem odbywały się posiedzenia sekcyj.

Sekcya dziennikarstwa i piśmiennictwa obradowała pod przewodnictwem ks. prałata Gnatowskiego. Dr. Tadeusz Sternal podał referat w sprawie polskiej beletrystyki i przedłożył odpowiednie rezolucye. Po dłuższej dyskusyi uchwalono rezolucye w następującem brzmieniu:

Wiec katolicki w Krakowie uznając szeroki wpływ, jaki beletrystyka wywiera na społeczeństwo współczesne; uznając, że stosownie do swego kierunku, stać się ona może zarówno jednym z najdzielniejszych czynników, jak też i rozsadnikiem moralnego zepsucia; uznając wreszcie, że reakcya w duchu katolickim i zastosowanie się do zasad moralności katolickiej, jest jedyną drogą, na której polska beletrystyka może wpływać dodatnio, w sposób kształcący myśl i serce na czytającą publiczność.

Wiec katolicki w Krakowie wyraża życzenie: a) aby w polskiem dziennikarstwie i piśmiennictwie objawiały się tłómaczenia wybitniejszych obcych powieści, pisanych w duchu katolickim, b) aby polska prasa w sprawozdaniach swoich podnosiła powieści katolickie, a zaznaczała przeciwne, c) aby czytającą publiczność ostrzegała przed czytaniem książek, sprzecznych z nauką Kościoła katolickiego.

Następnie odczytał ks. Stan. Korzeniowski obszerny referat o dziennikarstwie i zakończył szeregiem rezolucyj, które będą przedmiotem dyskusyi na południowem posiedzeniu.

Sekcya przemysłowo-ekonomiczna odbyła posiedzenie pod przewodnictwem p. Antoniego Wrotnowskiego. Pierwszy referat odczytał prof. dr. Jordan: „W sprawie opieki na terminatorami". Mowca podniósłszy wielkie znaczenie dobrego i moralnego kształcenia młodzieży rzemieślniczej, wniósł następujące rezolucye:

1. Wiec katolicki w Krakowie, biorąc na uwagę niepożądany stan naszego rękodzielnictwa i przemysłu, uważa za jeden ze środków jego podźwignięcia czuwanie nad tem, aby z młodzieży rękodzielniczej wyrastał zastęp ludzi coraz dzielniejszych pod względem fachowym, zdrowych fizycznie i zdrowych moralnie. 2. Wiec katolicki w Krakowie przypomina dlatego, że na majstrach cięży, obok nałożonych na nich przez ustawę przemysłową z roku 1883 i przez ustawodawstwo o szkołach uzupełniających obowiązków, nadto jeszcze powinność czuwania nad zdrowiem i moralnością uczniów, których winni otoczyć ojcowską opieką. 3. Wiec katocki w Krakowie oświadcza, że zaniedbanie, w jakiem terminatorzy, tak pod względem technicznego wykształcenia, jakoteż pod względem zdrowotnym i religijno-moralnym powszechnie zostają, wymaga tego, żeby społeczeństwo katolickie otoczyło tę młodzież goręcszą, niż dotąd opieką. 4. Wiec katolicki w Krakowie uznaje przeto potrzebę, aby w każdem większem mieście powstały Stowarzyszenia katolickie, któreby się opieką nad młodzieżą rzemieślniczą zajęły.

Następnie referował dr. Kopyciński „o udziale duchowieństwa w Stowarzyszeniach rzemieślniczych". Obszerny i pełen zajmujących i trafnych uwag referat streszcza się w następujących rezolucyach. Wiec katolicki wyraża przekonanie, że: 1. Zajęcie się stanem robotniczym, rękodzielniczym i przemysłowym w naszym kraju należy „w pierwszym rzędzie do duchowieństwa katolickiego wszystkich obrzędów". 2. Gruntowne zaznajomienie młodzieży duchownej z kwestyą socyalną w czasie studyów jest niezbędnie potrzebne. 3. Wiec katolicki odwołuje się przeto do gorliwości i patryotyzmu całego duchowieństwa w kraju z prośbą, aby brało czynny udział w zawiązywaniu i kierownictwie Stowarzyszeń robotniczych, przemysłowych i rękodzielniczych. 4. Wiec katolicki w przekonaniu, że towarzyskie i społeczne stosunki naszych przemysłowców potrzebują reformy i że ta reforma trwale i skutecznie tylko na zasadach religii katolickiej, przy jednomyślnym współudziale w pracy ze strony Kościoła i Państwa, w duchu prawdziwej sprawiedliwości i miłości chrześciańskiej może być dokonaną, zaleca: tworzenie Stowarzyszeń ku wzajemnej pomocy we wszystkich miejscowościach, gdzie fabryki, przemysł i rękodzielnictwo istnieją, a to na zasadach chrześciańskich. Jako takie Stowarzyszenia, poleca Wiec katolicki: chrześciańskie Stowarzyszenie robotników, czeladników, rękodzielków, przemysłowców, włościan; kasy chorych, kasy pogrzebowe, kasy oszczędności i pożyczkowe; nadto Stowarzyszenia humanitarne dla zabezpieczenia losu: inwalidów, wdów i sierót. 5. Wiec katolicki w Krakowie zaleca zakładanie wszędzie Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, tylekroć przez Ojca św. Leona XIII polecanego, tem bardziej, że założenie i kierownictwo nie jest uciążliwe, a skuteczna działalność nadzwyczajna i dla naszych czasów najodpowiedniejsza.

Rezolucye powyższe przyjęto jednogłośnie.

Następnie referował ks. Badeni „w sprawie święcenia niedziel" i wniósł następujące rezolucye:

1. Wiec katolicki w Krakowie wypowiada przekonanie, że obowiązująca obecnie ustawa, o spoczynku niedzielnym nie odpowiada wymaganiom religijnym i potrzebom społecznym naszego kraju i że należy dążyć do jej zmienienia, a ewentualnie uzyskania osobnej ustawy dla naszego kraju.

2. Wiec katolicki w Krakowie wzywa wszystkich obywateli, którym stan religijny i społeczny naszego kraju leży na sercu, aby przykładem i wpływem wszelkiego rodzaju przeprowadzali chrześciańskie święcenie niedzieli i nawołuje do bezzwłocznego zawiązania w tym celu odpowiedniego stowarzyszenia.

Z powodu spóźnionej pory, odroczono dyskusyę nad tym referatem do popołudniowego posiedzenia.

Sekcya życia katolickiego odbyła posiedzenie pod przewodnictwem posła Jana Trzecieskiego.

Na wniosek ks. dra Gorazdowskiego uchwalono następujące rezolucye w sprawie towarzystw i instytucyj dobroczynnych: 1) Wiec katolicki uznaje wielką pożyteczność Towarzystwa św. Wincentego à Paulo tak męskiego jak damskiego i zaleca wszystkim katolikom, aby się starali po miastach, miasteczkach i po wsiach naszego kraju zakładać konferencye tegoż Towarzystwa i w tym celu odnosili się do rady wyższej krajowej w Krakowie. 2) Wiec katolicki uznaje jako rzecz bardzo pożyteczną dla kraju, aby w kilku miejscowościach były założone zakłady przymusowej pracy dla włóczęgów i żebraków, a kolonie rolnicze dla nieletnich przestępców. 3) Wiec katolicki uznaje potrzebę, ażeby Zgromadzeniom zakonnym, zajmującym się pielęgnowaniem chorych i wychowaniem dzieci, oddane zostały zakłady publiczne w kraju. 4) Wiec katolicki uznaje potrzebę zakładania ochronek pod opieką Towarzystwa św. Wincentego à Paulo, oraz instytucyi służebniczek tak obrz. łacińskiego jak i ruskiego i uchwala petycyę do Sejmu o subwencyę dla tych ostatnich.

W sprawie bractw kościelnych i środków ich rozwoju (ref. dr. Wł. Markiewicz) uchwalono:

1. Wiec katolicki w Krakowie uznaje wielką pożyteczność bractw kościelnych, uważa jednak za pożądane aby: a) statuta tych bractw, przy zastosowaniu się do przepisów kościelnych odpowiednio do postępu i potrzeb czasu, uzupełniano przez dokładne opisanie celu, środków zarządu i sposobu wykonywania nadzoru; b) aby bractwa kościelne, które oprócz pobożnych miały także dobroczynne cele, lecz z biegiem czasu je utraciły, obrały sobie podobny cel dobroczynny, miejscowym potrzebom i obecnym stosunkom najwięcej odpowiadający.

2. Wiec katolicki zachęca wiernych bez różnicy stanu, aby w miejscu zamieszkania wstępowali do bractw kościelnych i starali się ożywić w nich ducha szczerej pobożności i prawdziwej miłości bliźniego.

3. Wiec katolicki pochwala zawiązywanie bractw Królowej Korony polskiej w celu zadośćuczynienia ślubom króla Jana Kazimierza 1 kwietnia 1656 w kościele archikatedralnym we Lwowie złożonym, i uważa za pożądane, aby bractwa utrzymywały w tym celu stosunki z sobą i innemi bractwami w kraju.

W sprawie kongregacyj Maryańskich w kraju (ref. poseł Trzecieski) uchwalono:

Wiec katolicki w Krakowie wyraża przekonanie, że należy dążyć do zaprowadzania w szkołach kongregacyj Maryańskich i starać się o rozwój kongregacyj Maryańskich męskich i żeńskich we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa.

**Kraków,** 5 lipca.

Drugie uroczyste zgromadzenie Wiecu katolickiego odbyło się dzisiaj wieczorem o godz. 6 w sali „Sokoła" przy udziale równie licznej, jak wczoraj publiczności.

Na wezwanie marszałka Wiecu, p. Gorayskiego, odczytał ks. prałat dr. Chotkowski dalsze nadeszłe depesze. Przysłali je: ks. biskup Ignacy Łobos, ks. Findyński, generalny wikaryusz z Cieszyna, Związek Szląskich katolików z Cieszyna, Redakcye *Gwiazdki Cieszyńskiej, Katolika* z Bytomia; *Kuryera Poznańskiego*, redakcya *Correspondenz blattu* w imieniu austryackiego duchowieństwa, hr. August Cieszkowski, poseł Cegielski, bar. Pergen, bar. Helfert, bar. Berger, poseł bar. Dipauli, wykonawczy komitet słowiańskiego katolickiego zjazdu w Lublanie, hr. Kuefstein z Rzymu.

Marszałek Wiecu p. Gorayski udzielił następnie głosu posłowi Kramarczykowi, który odczytał rezolucye, uchwalone na I walnem zgromadzeniu Związku stronnictwa chłopskiego d. 3 lipca b. r. w Nowym Sączu.

Zabrał następnie głos ks. Arcybiskup Issakowicz powitany rzęsistymi oklaskami. Po wspaniałym, pełnym wzniosłych myśli wstępie, czcigodny mówca wskazuje jak zbawienny zwrot zaszedł od pewnego czasu w naszem społeczeństwie pod względem podniesienia i rozwoju życia katolickiego i wykonania praktyk katolickich. Chcąc zbłąkane nieszczęśliwe narody uzdrowić, powołał Pan Bóg w nieprzebranej dobroci i mądrości swojej do steru naszego Kościoła w tem stuleciu wielkich Papieży: Piusa IX. i Leona XIII. Mówca wykazuje, co oni zdziałali każdy w swoim kierunku dla uzdrowienia społeczeństwa.

Do zebrań wiecowych iskrę rzucił Ojciec św. Leon XIII, i my idąc w ślad katolickich narodów, posłuszni woli i życzeniom Ojca św., zebraliśmy się na Wiec w tym

grodzie królów polskich, u trumny św. Stanisława.

Wykazując znaczenie dnia tego dla wiary i katolicyzmu, czcigodny mowca wyraża życzenie, ażeby wszyscy nietylko tu zebrani, ażeby cały kraj nasz, wszyscy Polacy, Rusini i Ormianie, jakby jeden mąż, jednemi usty i jednem sercem, z najmocniejszem postanowieniem spełnienia wiernie tego, co w tej chwili wyrzeczemy, zawołali śmiało, odważnie, wobec nieba i ziemi, wobec całego świata:

„O Boże Ojców naszych, Boże w Trójcy jedyny, żywy, prawdziwy, przy grobach i popiołach św. patronów naszych i męczenników i wyznawców Twoich ślubujemy Tobie i przyrzekamy Tobie uroczyście, że Ciebie jedynego Pana Ojcem naszym, Stwórcą i Panem na wieki mieć chcemy; że Kościół Twój święty rzymsko-katolicko jako jedyną arkę zbawienia naszego uznajemy i do tej arki zawsze się uciekać i chronić będziemy; że Namiestnikowi Chrystusowemu, Papieżowi rzymskiemu na wieki w posłuszeństwie niezłomnem oddani będziemy; że nigdy wierze św. rzymsko-katolickiej się nie sprzeniewierzymy ani w słowie, ani w czynie, ani w nauce. Wołajmy: O górny św. Syonie, o Kościele św. rzymsko-katolicki, jeżelibym miał kiedy zapomnieć o Tobie, niech zapomniana będzie prawica moja. Daj nam Panie w tej wierze żyć, nią oddychać zawsze, nią się rządzić, w niej szczęśliwie i pobożnie w łasce Twojej umierać. Amen." (*Huczne oklaski*).

Biskup Baar, z Hauran w Arabii, przemawiał po francusku. Po polsku słowa jego powtórzył Andrzej hr. Potocki. Ks. biskup żali się na niszczenie dyecezyi i świątyni przez Arabów; tę ostatnią oddano schizmatykom. Katolicy nie mają świątyni żadnej; służbę Bożą odprawiają w miejscu ogrodzonem deskami, życia niepewni. Ks. biskup wybrał się w drogę, by zebrać składki na świątynię. Andrzej hr. Potocki zaznacza, że jakkolwiek kraj nasz nie bogaty, i ma dużo spraw, co poparcia wymagają, to przecież, gdyby ktoś chciał złożyć składkę, może ją wnieść do komitetu.

Prof. dr. Jordan, powitany oklaskami, wygłosił rzecz ważną, p. t.: „Z naszych socyalnych problemów". Mowca rozpatrzył kwestyę socyalną; wykazał, jak mało zrobiono dla wprowadzenia w należyte tory ruchu, który się podnosi. Potem przeszedł środki, którymi w tej mierze działać należy: ofiarność publiczna na pożyteczne cele dla ludu robotniczego, gazety dobre, książki, stowarzyszenia z udziałem kapłanów. Przedewszystkiem, trzeba w tej ważnej sprawie spełniać należycie przykazanie miłości bliźniego, choćby to stratę poszczególnym jednostkom przynieść miało.

Po znakomitym odczycie n stępnym radcy dr. Bronisława Łozińskiego: „Kościół a Prawo" — książęta kościoła, duchowieństwo, uczestnicy Wiecu udali się na dworzec, by powitać nuncyusza papieskiego ks. Arcybiskupa Agliardi, przybywającego z Wiednia. Ks. nuncyusz Agliardi, z dworca, illuminowanemi ulicami, wśród szpalerów publiczności, pojechał do pałacu książęco-biskupiego, gdzie zamieszkał.

Jutro ostatni dzień Wiecu.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

## Ze świata finansowego.

**Wiedeń**, 5 lipca.

Rozruchy studenckie w Paryżu nie zaniepokoiły giełd europejskich, głównie z tego powodu, że uwaga finansistów skierowana była głównie na mowę tronową cesarza Wilhelma, która brzmiała nadzwyczaj pokojowo i na opinię ministra węg. finansów p. Wekerlego, o stanie właściwym regulacyi naszej waluty i o jej stosunku do kwestyi srebra. Pomimo więc złych wiadomości o rokowaniach w sprawie traktatu handlowo-politycznego między Rossyą a Niemcami, kursa wszystkich prawie walorów stoją dobrze. Kredyty poszły w górę do 336·75, czyli o 1·50 na sztuce w stosunku do dnia poprzedniego. Przyczyniły się do tego głównie liczne zakupy ze strony pewnej grupy spekulantów, która w Berlinie i na naszym placu operowała.

Lipcowy kupon sprawił wielkie ożywienie na targu. I nic dziwnego, wszak wypłacona sumaryczna kwota 99,300.000 zł., zaważyć musi na szali targowej. Doliczywszy do tego wypłatę kapitału, dojdziemy do kwoty ogólnej 131,200.000 zł., które się dzielą na 58,579.000 zł. w notach, 12,440.000 zł. w złocie, 27,736.000 w koronach, 6,504.000 w markach i 49,906.000 we frankach.

## Targ zbożowy.

**Lwów**, 6 lipca: pszenica 8·75 do 9·—, żyto 4·75 do 6·90, jęczmień 5·50 do 5·80, owies 6·75 do 7·—, rzepak 12·50 do 13·25, groch 6·— do 8·50, wyka 5·60 do 6·10, nas. lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·50, hreczka —·— do —·—, koniczuna czerwona 65·— do 70·—, biała 70·— do 85·—, szwedzka —·— do —·—, kminek —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6·10 do 6·30, nowa —·— do —·—, chmiel —.— do 80·—, spirytus gotowy —·— do —·—. Waranty na wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie mdłe

**Podwołoczyska**: pszenica 8·50 do 8·75, żyto 6·40 do 6·60, jęczmień brow. 4·75 do 5·30, pastewny —·— do —·—, owies 5·85 do 6·10, hreczka —·— do —·—, groch —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, rzepak 19·50 do 2·. kartofle —·—, do —·—. gorzelniane — do — nkr. konopie —.—, mak —·— do —·—.

**Rzeszów**: pszenica 7·60 do 8·—, żyto 6·25 do 6·50, jęczmień browarny 5·— do 6·—, pastewny —.— do —·—, owies 6·— do 6·50, wyka 5·25 do 5.80 groch 6·50 do 9·—, rzepak 12·— do 12·50 chmiel za 56 kil. —·— do —·—. koniczyna 70·— do 78·— rzepak 12·— do 12·50. Spirytus bez podatku —·— do —·—.

**Cieszyn**, pszenica 6·60 do 7·—, żyto 4·90 do 5·10, owies 3·38 do 3·65, siano 4·40.

**Czerniowce**: pszenica 9·50 do 9·75, średnia 9·20 do 9·35, żyto 7·— do 7·20, średnie 6·50 do 6·75, jęczmień browarny 5·50 do 5·70, pastewny 4·60 do 4·65, owies 6·15 do 6·25, średni —·— do —·—, rzepak zimowy —·— do —·—, letni —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, konopie —·— do —·—, koniczyna —·— do —·—, kukurudza 5·25 do 5·35, na maj-czerwiec —·— do —·—, bób —·— do —·—, groch —·— do —·—, anyż 34·— do 38·—, spirytus za 10.000 litr prc. —.— do —·—. Usposobienie: mdłe.

**Radowce**, pszenica 11·— do 11·50, żyto 9·— do 9·50, jęczmień 7·— do 7·50, owies 5·80 do 6·—, kukurudza 6·80 do 7·—.

**Salzburg**, pszenica 8·— do 8·36, żyto 7·20 do 7·47, jęczmień —·— do —·—, owies. 8·77 do 8·80.

**Grac**, pszenica 8·80 do 9·20, żyto 7·70 do 7·80, jęczmień 6·— do 6·20, owies 8·20 do 8·40.

# OSTATNIA POCZTA

Z inicyatywy kilku posłów włościańskich do Sejmu galicyjskiego i Rady państwa zawiązało się stronnictwo chłopskie, zwane także „związkiem katolicko ludowym", który przed kilkoma dniami ukonstytuował się na swem pierwszem walnem zgromadzeniu w Nowym Sączu. Uczestniczyło w niem około 250 włościan, przeważnie z powiatów nowosądeckiego i limanowskiego, a obrady zagaił poseł Stan. Potoczek, wzywając do wyboru zarządu. W dłuższej przemowie wyjaśnił następnie p. Potoczek cele „Związku stronnictwa chłopskiego", poczem uchwalono regulamin. W końcu poseł Kramarczyk przedstawił referaty: 1. O projekcie ustawy łowieckiej; 2. T. Cięgła: O projekcie ustawy gminnej; 3. Sikorski: O konkurencyi kościelnej. Liczne rezolucye, zaproponownane przy tych referatach zgromadzenie uchwaliło w całości.

Najd. Arcyksiążę **Ludwik Wiktor** przybył przedwczoraj do Ischl.

Komisya nieustająca Izby dep. dla kodeksu karnego ukończyła przedwczoraj obrady nad ustawą wprowadczą. Przy artykule, określającym kompetencyę sądu przysięgłych, wywiązała się żywa dyskusya. Referenci w komisyi wybrani zostali również sprawozdawcami w pełnej Izbie. Wczoraj odbyło się ostatnie posiedzenie przed feryami.

Na przyszłą niedzielę zostały zapowiedziane w Wiedniu trzy wielkie zebrania robotnicze, z tych jedno w podwórzu ratuszowem. Na wszystkich ma być omawianą sprawa powszechnego tajnego głosowania. Komitet zajmujący się urządzeniem tych zebrań zaręczył za ścisłe utrzymanie porządku.

Uroczystość otwarcia nowego parlamentu niemieckiego odbyła się z nadzwyczajną okazałością. Cesarzowi asystowali wszyscy członkowie rządu i niemieckiej rady związkowej. Po odczytaniu mowy tronowej cesarz odezwał się w te słowa:

„Przystąpcie panowie do pracy, a nasz Bóg niech wam użyczy błogosławieństwa przy doprowadzeniu do skutku zaszczytnego dzieła dla dobra i szczęścia naszej ojczyzny! Amen." Polscy posłowie stawili się w komplecie.

Międzynarodowy kongres socyalistyczny będzie obradował w Zurychu od 9 do 13 sierpnia r. b. wedle programu, ustanowionego już na konferencyi brukselskiej. Głównym przedmiotem dyskusyi na kongresie tym będzie zaprowadzenie 8-godzinnego dnia roboczego, święto majowe, utworzenie narodowych i międzynarodowych związków, socyalizm państwowy, parlamentaryzm i militaryzm.

W chwili obecnej zwracają głównie na siebie uwagę demonstracye w Paryżu. Dzienniki francuskie zapatrują się w ogóle na rozruchy uliczne bardzo poważnie. Wczoraj rano dzielnica studencka *Quartier-Latin* wyglądała jak po bitwie. Drzewa połamane, kioski popalone, latarnie powyrywane, nawet słupy inseratowe spalone. Ogólnie sądzą, że to robota anarchistów, tembardziej, że próbowano nawet wznosić barykady z wozów tramwajowych i dorożkarskich. W ciągu dnia wczorajszego ściągnięto z okolicy do Paryża 16.000 kawaleryi. Bramy Paryża obstawiono strażami, ażeby przeszkodzić napływowi z zewnątrz. Wszystkie budynki państwowe i pałac elizejski obsadzono policyą. Wczoraj wieczorem usiłowano ponowić rozruchy, co się nie udało, jakoteż przeszkodzono przewracaniu wagonów tramwajowych. Na placu Bastylli rozproszono zbiegowiska.

Podczas onegdajszych rozruchów raniono 400 osób i około 60 policyantów. Jednego policyanta, rzekomego zabójcę Nuger'a, aresztowano.

Profesor Germain ogłosił gwałtowny protest z powodu, że policya wtargnęła wczoraj na jego klinikę i aresztowała obydwóch jego asystentów, twierdząc, że ci z okna zachęcali tłum do wybryków.

Tegoroczne manewry floty francuskiej przybiorą wyjątkowo wielkie rozmiary. Cel ich zasadza się na zbadaniu rezultatu dalekich rekonesansów na morzu. Plan manewrów przygotowany został przez sztab marynarki. Widownią najważniejszej ich części będzie morze Śródziemne. Francya posiada tam 5 dywizyj, z których 3 stanowią stałą, zawsze do rozwinięcia akcyi gotową eskadrę, a 2 należą do rezerwy, która przez 6 miesięcy na wiosnę i w lecie jest uzbrojoną, wyekwipowaną i posiada kompletną osadę statków. Pewna liczba okrętów uskuteczni na rozkaz telegraficzny zupełną mobilizacyę. Do wymienionych pięciu dywizyj przyłączy się ruchoma obrona Tulonu, Korsyki i Algieryi. Tym sposobem weźmie udział w manewrach więcej niż 60 statków. Manewry odbywać się będą w bieżącym miesiącu. Eskadra czynna pod rozkazami wiceadmirała Viguer skoncentruje się w przystani Ajàccio, eskadra rezerwowa stanie w bliskości wysp Hyerskich pod rozkazami wiceadmirała Boissondy.

Oficyalna depesza z Konstantynopola donosi: Krążą pogłoski, że angielski reprezentant przy Porcie wniósł w sobotę urzędowe przedstawienie w sprawie procesu Armeńczyków w Angorze. Poseł angielski domagał się ułaskawienia oskarżonych przed wydaniem werdyktu przez trybunał apelacyjny. Koła dyplomatyczne przypuszczają, że wynik prośby będzie pomyślny.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 6 lipca. *Wiener. Ztg.* donosi: Pan Minister oświaty mianował:

Profesora 2-go gimnazyum we Lwowie, Józefa Wójcika, dyrektorem gimnazyum w Jarosławiu. Zastępcę nauczyciela religii przy męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, ks. Bolesława Twardowskiego, i nauczyciela religii przy państwowej niższej szkole realnej w Tarnopolu, ks. Władysława Librewskiego, rz. kat. nauczycielami religii, pierwszego przy męskiem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, drugiego przy męskiem seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu. Wreszcie zastępcę nauczyciela religii przy wyższem gimnazyum w Tarnopolu, ks. Dyonizego Doróżyńskiego, prowizorycznym gr. kat. nauczycielem religii przy męskiem seminaryum nauczycielskiem w Tarnopolu.

**Wiedeń**, 6 lipca. Prezydent kolei państwowych dr. Biliński udał się w podróż inspekcyjną na zachodnie szlaki kolejowe, zostające pod zarządem dyrekcyj ruchu w Inspruku i Linzu, oraz na inspekcyę żeglugi parowej na jeziorze Bodeńskiem. Pan Prezydent powróci do Wiednia dnia 19 b. m.

**Wiedeń**, 6 lipca. Sejm tyrolski zwołany na 13 b. m.

**Wiedeń** 6 lipca. *Fremdenblat* zapewnia, że dotychczasowe rezultaty tegorocznej produkcyi paszy dla bydła i koni nie dają żadnych podstaw do zakazu wywozu paszy. Doniesienia, jakoby zakaz taki miał być wydany, są bezpodstawne.

**Praga**, 6 lipca. Hrabia Harrach złożył mandat sejmowy, ogłaszając w liście do wyborców, iż ustępuje w obec rosnącej zapalczywości narodowej, będąc zwolennikiem zgody z niemieckimi współobywatelami, bez której niepodobna się spodziewać pomyślnego rozwiązania kwestyi prawnopaństwowej.

**Tryest**, 6 lipca. Podestą Tryestu wybrany został ponownie Pitteri.

**Berlin** 6 lipca. Na wczorajszem posiedzeniu został Levetzow prawie jednogłośnie wybrany prezydentem parlamentu. Pierwszym wiceprezydentem wybrany Buhl, drugim wiceprezydentem Buecklin.

**Berlin**, 6 lipca. Sejm pruski zamknięty został mową tronową, w której cesarz wyraził podziękowanie posłom za ofiarną gotowość i pełną wyrozumiałości działalność wspólnie z rządem, która doprowadziła do cennych rezultatów. Mowa tronowa wylicza prace, dokonane w ubiegłym okresie ustawodawczym, podnosi w szczególności ważność przeobrażenia państwowego i gminnego systemu opodatkowania i stwierdza, że zamknięcie rachunków z roku ubiegłego jest korzystniejsze, od wyniku spodziewanego. Mowa tronowa wyraża nadzieję, że preliminowany w budżecie na rok przyszły niedobór nie dosięgnie tej wysokości, w jakiej został obliczony. Mowa tronowa wspomina dalej o braku paszy, który się okazał w Niemczech i zapowiada, że rząd postąpi w tej sprawie z ojcowską pieczołowitością. W końcu wyraża mowa tronowa nadzieję, iż w przyszłości uda się sejmowi sprostać ciągle rosnącym zadaniom tak, ażeby walka zdań i interesów toczyła się tylko w duchu patryotycznym i aby pokój w kraju ciągle wzrastał.

**Belgrad** 6 lipca. Projekt ustawy o nowym podatku konsumcyjnym został usunięty z porządku dziennego dzisiejszych obrad skupczyny, a to z powodu ingerencyi posła austro-węgierskiego, gen. Thömmla, który wykazał, iż niektóre postanowienia tej ustawy są w sprzeczności z traktatem handlowym zawartym między Austro-Węgrami a Serbia.

**Paryż**, 6 lipca. Rada miejska powzięła uchwałę, według której prezydent policyi i prezes ministrów winni być pociągnięci do odpowiedzialności za ostatnie wypadki.

Wczorajszy dzień przeszedł spokojniej niż poprzedni; dopiero pod noc powstało kilka zbiegowisk i policya musiała znowu użyć broni, przyczem jeden z ekscedentów cięciem pałasza zabity został na miejscu. Jeden z wagonów tramwajowych, jak się zdaje polany naftą i podpalony, spłonął do szczętu. Około północy uciszyło się w *Quartier Latin*. Liczba aresztowanych wynosi przeszło 200.

**Paryż**, 6 lipca. Rada ministrów powzięła przedwczoraj uchwałę tej treści, że rząd domagać się będzie odroczenia wszelkich interpelacyj o wypadkach ostatnich, aż do czasu zupełnego przywrócenia porządku.

Wczoraj weszły do Paryża zamiejscowe oddziały piechoty i konnicy. Wieczorem skoncentrowano w Paryżu około 16.000 kawalerzystów.

Ogólna fizyognomia Paryża dotychczas spokojna.

**Paryż**, 6 lipca. Sąd policyi poprawczej skazał wczoraj aresztowanych ekscedentów na więzienie od 24 godzin do 2 miesięcy.

Wczoraj po południu przyszło do starcia z policyą na bulwarze St. Michel.

Strejk woźniców ustał.

**Paryż**, 6 lipca. W Izbie zapowiedziano trzy interpelacye w sprawie onegdajszych rozruchów. Prezydent gabinetu prosił o odroczenie interpelacyj, aż do zupełnej restytucyi porządku. Dep. Naquet i Dreyfuss zaprotestowali przeciw odroczeniu. Izba większością 377 głosów przeciw 133 uchwaliła odroczenie interpelacyj do poniedziałku.

**Paryż** 6 lipca. Chociaż spokój zdaje się być stanowczo przywrócony, ściągnięto z prowincyi dla wszelkiego bezpieczeństwa trzy pułki piechoty.

Pogrzeb zabitego podczas rozruchów Nuger'a odbył się wczoraj. Członek rady miejskiej Blondel wygłosił mowę, w której gwałtownie uderzał na policyę.

**Marsylia**, 6 lipca. Zdarzyło się tu kilka wypadków zachorowania, wśród objawów podejrzanych o cholerę.

**Petersburg**, 6 lipca. *Nowoje Wremia* donosi, że onegdaj jawił się w willi Pobiedonoscewa w Carskiem Siole seminarzysta nazwiskiem Ghiazintow, który żądając posłuchania dobył noża i chciał Pobiedonoscewa przebić, ale służący w czas chwycił napastnika za ramię.

Przesłuchany w śledztwie Ghiazintow twierdzi, że chciał Pobiedonoscewa tylko przerazić. Zarządzono śledztwo.

**Madryt**, 6 lipca. W prowincyi Gerona zdarzyło się wczoraj pięć wypadków zasłabnięcia na cholerę, z tych cztery skończyły się śmiercią.

**Wiedeń**, 6 lipca 1893, godzina 10 minut 30. Akcye kredytowe 339·50, Akcye kolei państwowej 309·—, Akcye tytoniowe 103·50, Anglo-austryackie 152·25. Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 104·75, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 249·60, liste zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 100·50. 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1893 100·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. 4-prc. węgierska renta złota —.—, za 100 marek 60·55. Usposobienie silne.

Odpowiedzialny Redaktor: **Adam Krechowiecki.**

# Ruch pociągów kolejowych.

ważny od 1. czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

| Do Lwowa przychodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia) | 3·08 | 6·01 | 9·36 | 6·36 | 9·41 |
| Z Warszawy . . . | — | 6·01 | 9·36 | 6·36 | 9·41 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | 9·36 | — | — |
| Z Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów | — | — | — | — | 9·41 |
| Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 25/6 do włącznie 15/9) | — | 6·01 | — | — | — |
| Z Muszyny-Krynicy p Stryj . . . . . | — | — | 9·06 | 1·08 | — |
| Z Nadbrzezia i Tarnobrzega . . . . . | — | — | — | 6·36 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. główny) | 2·48 | 10·02 | 9·46 | 6·21 | — |
| Z Podwołoczysk i Brodów (na dw. Podzam.) | 2·34 | 9·46 | 9·21 | 5·55 | — |
| Z Suczawy . . . . | 10·11 | — | 7·59 | 12 51 | 7·11 |
| Z Kimpolunga . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | — |
| Z Radowiec . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | 7·11 |
| Z Berhomethu n. S. i Czudyna . . . . | 10·11 | — | — | — | — |
| Z Nowosielicy . . . | — | — | — | — | 7·11 |
| Ze Słobody rungurskiej kopalni . . . . | 10·11 | — | — | — | 7·11 |
| Z Husiatyna przez Halicz . . . . . . . | 10·11 | — | 7·59 | — | — |
| Z Buczacza przez Halicz . . . . . . . | — | — | — | 12·51 | — |
| Z Bełzca . . , | — | — | — | 5·20 | — |
| Ze Sokala . . . . | — | — | 8·16 | 5·26 | — |
| Z Ławocznego (Pesztu, Miszkolca, Szerencsa Munkácsa, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj) . . . . . | — | — | 9·06 | 1·08 | — |
| Ze Stryja . . . . | — | — | 9·52 | — | — |
| Ze Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryj . | — | — | 2·38 | — | — |

| Ze Lwowa odchodzą: | Pociągi pospieszne | | Pociągi osobowe | | |
|---|---|---|---|---|---|
| Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina | 3·01 | 10·41 | 5·26 | 11·11 | 7·36 |
| Do Warszawy . . . | — | 10·41 | 5·26 | — | 7·36 |
| Do Muszyny - Krynicy i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów . | — | 10·41 | — | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów (tylko od 1/7 do włącznie 31/8) | — | — | — | — | 7·36 |
| Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów . | — | — | 5·26 | — | — |
| Do Muszyny - Krynicy przez Stryj . . | — | — | — | 8·01 | — |
| Do Nadbrzezia i Tarnobrzegu . . . . | — | 10·41 | 5·26 | — | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. głównego) | 6·44 | 3·20 | 10·16 | 11·11 | — |
| Do Podwołoczysk i Brodów (z dw. Podzam.) | 6·58 | 3·32 | 10·40 | 11·33 | — |
| Do Suczawy . . . | 6·36 | — | 10·36 | 3·31 | 10·56 |
| Do Buczacza przez Halicz . . . . . . . | — | — | — | 3·31 | — |
| Do Husiatyna przez Halicz . . . . . . . | 6·36 | — | — | — | 10·56 |
| Do Słobody rungurskiej kopalni . . . . | — | — | 10·36 | — | 10·56 |
| Do Nowosielicy . . | 6·36 | — | — | — | — |
| Do Berhomethu n. S. i Czudyna . . . | 6·36 | — | — | — | — |
| Do Radowiec . . . | 6 36 | — | 10·36 | — | 10·56 |
| Do Kimpolunga . | 6·36 | — | — | 3·31 | — |
| Do Sokala . . . . | — | — | 9·56 | 7·21 | — |
| Do Bełzca . . . . | — | — | 9·56 | — | — |
| Do Borysławia p. Stryj | — | — | 7·21 | 10.26 | — |
| Do Ławocznego (Munkácsa, Szerencsa, Miszkolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryj) . | — | — | 7·21 | 8·01 | — |
| Do Stanisławowa przez Stryj . . . . . | — | — | 10·26 | 8·01 | — |
| Do Skolego i Chyrowa przez Stryj . . . | — | — | 10.26 | — | — |
| Do Stryja . . . . | — | — | 3·41 | — | — |

UWAGA.

Godziny drukowane grubemi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państwowych w Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnem c. k. austryackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja l. 3 hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austryackich kolejach państwowych. O ile podręczniki zezwalają, zasięgać tamże można informacyj odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.



**Przyjechali do Lwowa**

dnia 6 lipca 1893.

Hotel Imperial.

PP. O. hr. Miączńska z Królestwa Polskiego, W. hr. Michałowski z Krakowa, M. Makomawska i K. Makomaska z Sielec, E M. Thorn z Jarosławia, A. Wilamowska z Żytomierza, H. Wilamowska z Borszczowa, J. Krasowski z Trembowli A. Stecki z Srodopolca, K. dr Żywicki z Tarnopola, Ł. Kwiciński ze Stanisławowa.

## Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 6 lipca 1893.

| | płacą walutą austr. zł. | ct. | żądają zł. | ct. |
|---|---|---|---|---|
| **1. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | 216 | — | 219 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a. | 256 | — | 259 | — |
| Banku hip. galic. po 200 zł. a. w. | 360 | — | — | — |
| Banku kred. gal. po 200 zł. a. w. | — | — | 215 | — |
| **2. List. zast. za 100 zł.** | | | | |
| Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l. | 101 | — | 101 | 70 |
| „ „ 5 prc. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią | 110 | — | 110 | 70 |
| Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l. | 100 | 50 | 101 | 20 |
| Tow. kred. galic. ziems. 4 pr. w. a. I. emis. | 98 | 85 | — | — |
| Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat . | 98 | 25 | — | — |
| 4 1/2 pr. w. a. los. 52 l. | 100 | — | 100 | 70 |
| 4 pr. w. a. los. w 56 l. | 98 | 50 | — | — |
| **3. Listy dłużne za 100 zł.** | | | | |
| Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. . . | — | — | — | — |
| Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat | 50 | — | — | — |
| **4. Obligi za 100 zł.** | | | | |
| Indemniz. gal. 5 pr. m. k. | — | — | — | — |
| Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a. | 97 | 90 | 98 | 60 |
| Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a. | 102 | 25 | — | — |
| Komunalne Banku kraj. 5% II. em. | 102 | 25 | — | — |
| Pożyczki kr. 6 pr. w. a. . . . | 105 | — | — | — |
| Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a. . . | 100 | 40 | 101 | 10 |
| „ „ „ 4 „ „ . . . | 96 | 20 | — | — |
| „ „ „ 4% koronowej | 96 | 20 | 96 | 90 |
| „ Losy miasta Krakowa . . | 23 | | 25 | — |
| „ Stanisławowa | 39 | — | 42 | — |
| **6. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski . . . . . . . | 5 | 81 | 5 | 91 |
| Napoleondor . . . . . . . | 9 | 78 | 9 | 88 |
| Półimperyał . . . . . . . | 9 | 90— | — | — |
| Rubel rosyjski srebrny . . . . | 1 | 29.— | 1 | 32.— |
| „ papierowy . . . | 1 | 30·— | 1 | 31 — |
| 100 marek niemieckich . . . | 60 | 30 | 60 | 90 |

(bez kupona bieżącego.)

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 lipca 1893.

| Dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad . . . . . . . . . | 97.70 | 97.90 |
| luty-sierpień . . . . . . . . . | 97.65 | 97.85 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec . . . . . . . . | 97.50 | 97.70 |
| kwiecień-październik . . . . . | 97.50 | 97.70 |
| Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr. | —.— | —.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr. | 147.20 | 148. |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. . . | 164.50 | 165.50 |
| „ „ 1864 po 100 zł. . . . . | 193.50 | 194.50 |
| „ „ 1864 po 50 zł. . . . . | 193.50 | 194 50 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. . . | — | — |
| Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr. . . . . . . . . . | 155.50 | 156.50 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr. | 117 95 | 118 15 |
| Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . . | 96.95 | 97.15 |
| **2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)** | | |
| Bukowiny . . . . . . . . . . | 105.60 | 106.40 |
| Galicyi . . . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Niższej Austryi . . . . . . . . | 109.75 | 110.75 |
| Siedmiogrodu . . . . . . . . . | —.— | —.— |
| Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr. . . . | 96 20 | 96.80 |
| **3. Akcye.** | | |
| Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. . . | 151.— | 152.— |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . . | 336.75 | 337.25 |
| Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 zł. . | 665.— | 670 — |
| Gal. banku hip. po 200 zł. . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku d. han. i prz. a zł.200wpl. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . . | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 200 zł. | 249.— | 252. — |
| Bank austro-węgierski a 600 zł. . . | 984.— | 989.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze . | 96 — | 96 25 |
| Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk. | 375 — | 377. — |
| Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk. | —.— | —.— |
| Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. . | 2882.5 | 2892.5 — |
| Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k. . . | —.— | — |
| Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w. . | 257 — | 258. — |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w s. | 307 25 | 307.75 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. . | 197.75 | 198.75 |
| I. koli węg. gal. a 200 zł. w srebrze . | 203.90 | 204 50 |
| **4. Listy zastawne losowane.** | | |
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 prc. . | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l. . . , . . . | 121.50 | 122.50 |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. a. w. w 50 l. . . . . . . . . | 98.80 | 99.60 |
| „ „ „ „ „ 4 pr. . | 114.75 | 115. — |
| „ „ „ „ premiowe po 3 pr. | 114.75 | 115.50 |
| Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6. pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ k w 36 l. 6 pr. | 101.50 | 103. — |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . . . | 98.25 | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl. | 98.25 | —.— |
| „ „ „ „ „ po 4 1/2 pr. w 52 latach zwrotne . . . . . . . | 100. — | 100.25 |
| Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l. | 100.50 | 101 — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi . . . . . . . | —.— | —.— |
| Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl. | 100 75 | 101.75 |
| Banku aust. węg. 4 1/2 pr. . . . . . | 100.30 | 101.— |
| Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 prc. . . . . . . . . | 101.20 | 102.20 |
| „ „ „ „ wyl. 4 1/2 pr. | 100.60 | 101.60 |
| „ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4 pr. . . . . . . . . . | 98.50 | 99. — |
| **5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)** | | |
| Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w. | —.— | —.— |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . . . | —.— | —.— |
| Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4% | 100 10 | 101.10 |
| „ „ po 100 zł. „ 1887 „ | 100.40 | 101.40 |
| Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4 1/2 pr. . . . . . . . | —.— | —.— |
| detto (Jarosław-Sokal) . | —.— | —.— |
| Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . . . | 89.— | 90 — |
| z r. 1884 . . | 97.— | 98 |
| z r. 1866 . . . | —.— | — |
| z r. 1872 . . . | —.— | — |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr. . | 107.50 | 108 50 |
| Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr. | 141.50 | 142 50 |
| **6. Losy.** | | |
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w. | 196. — | 196 60 |
| Clarego po 40 zł. m. k. . . . . . | 58.40 | 59. — |
| Tów. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | —.— | — |
| Keglewicha po 10 zł. m. k. . . . . . | —.— | —.— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w. | 23.75 | 24 75 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. . | 23.75 | 23 75 |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w. | 57.— | —.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. . . . . . | 57.50 | 58 50 |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. . | 18.50 | 18.90 |
| „ „ węg. „ po 5 zł. . | —.— | —.— |
| Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w. . . . . . . | 23.30 | 24 30 |
| Salma po 40 zł. m. k. . . . | 69.— | 70. — |
| St. Genois po 40 zł. m. k. . . . . | 67 50 | 69 — |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.) | 40.— | 42.— |
| Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k. . . | 144.— | 146 — |
| „ „ po 50 zł. a. w. . . | 69.— | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. . . . | 45 50 | 46 50 |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. . | —.— | 74 — |
| **7. Weksle (za 3 miesiące).** | | |
| Augsburg na 100 w. p. n. . | —.— | —.— |
| Berlin za 100 marek w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 marek w. p. n. . | —.— | —.— |
| Hamburg za 190 marek w. p. n. . | —.— | —.— |
| Londyn za ft. szt. . . . | 123 75 | 124 05 |
| Paryż za 100 fr. . . . . | 49 17 5 | 49.22 5 — |
| **Kurs złota.** | | |
| Dukat cesarski men. . . . . | 5.86.— | 5.89 — |
| „ pełnej wagi . . . . . . | 5.85.— | 5.88 — |
| Korona . . . . . . . . | —.—.— | —.— |
| 20-frankówka . . . | 9 83. — | 9.84 — |
| Rosyjski półimperyał . . | —.—.— | —.—.— |
| Talar związkowy . . | —.—.— | —.—.— |
| Srebro . . . . . . . . . | —.—.— | —.—.— |

# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 5075 [4045 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie Josla Schächtera przeciw Iwanowi Horiczko peto 50 zł. ogłasza przymusową licytacyę 1/4 części realności w Chlebyczynie polnym wykazem hipot. 85 objętej, na 325 zł. oszacowanej, w dniach 3 sierpnia 1893 i 5 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem odbyć się mająca a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Wadyum wynosi 32 zł. 50 ct. wa.

Zabłotów, 20 maja 1893.

L. 1786 [4044 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie G. Neidlinger przeciw Mendlowi Steiner pto 21 zł. 50 ct. zpn. ogłasza przymusową licytacyę realności dłużnika w Zabłotowie na 800 zł. oszacowanej w dniach 3 sierpnia 1893 i 5 września 1893 każdym razem w sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą a to w pierwszym terminie tylko wyżej lub a cenę szacunkową, na drugim także niżej ceny szacunkowej.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze przejrzeć można.

Wadyum wynosi 80 zł. wa.

Zabłotów, 30 kwietnia 1893.

L. 2630 [4032 3—3]

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wedle wykazu hip. ks. gruntowej dla gminy Brzeżany l. 354 karty C. poz. 21 i 35 pretensyi Anny Fried w kwocie 170 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali Nr. 12 w dniach 3 sierpnia 1893 i 30 sierpnia 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/28 części realności pod Nr. 99 w Brzeżanach mieście wedle wykazu hipotecznego l. 354 karty B. poz. 9 własność Dawida Mühlstocka (wnuka) stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 200 zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowione na kwotę 20 zł.

Nabywca obowiązanym będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowiedzeniem przyjąć by niechcieli przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadały.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 5 września 1892 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała, niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapadłe mające, z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. adw. dr. Schüssla, ze substytucyą p. adw. dr. Czajkowskiego jakoteż zapomocą niniejszego edyktu.

Brzeżany, 10 czerwca 1893.

L. 3923 [4101 1—3]

Ogłoszenie licytacyi.

W dniu 14 sierpnia 1893 odbędzie się w Magistracie licytacya celem wydzierżawienia:

a) prawa propinacyi w mieście Bochni na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 13984 zł. rocznie,

b) prawa poboru opłat gminnych od trunków spirytusowych na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 13300 zł. rocznie,

c) prawa propinacyi w gminach Trynitatis, Chodenice, Podedworze, Wójtostwo, Dołuszyce, Kurów, Krzyżanowice wielkie i małe i Wygoda ad Proszówki na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 3589 zł. rocznie,

d) prawa propinacyi w gminach Kolanów, Łapczyca, Książnice wielkie i małe, Chełm skarbowy i kościelny, Siedlec, Moszczenica i Topolina na czas od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 1826 zł. rocznie,

e) prawa propinacyi w gminach Karolina ad Krzeczów i Proszówki na czas od 1 stycznia 1898 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 852 zł. rocznie,

f) prawa poboru samoistych opłat krajowych konsumcyjnych w gminach Bochnia, Chodenice, Podedworze, Wójtostwo, Dołuszyce, Kurów, Krzyżanowice wielkie i małe, Wygoda ad Proszówki na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1894 z ceną wywołania 1150 zł. rocznie.

g) realności l. 348 w Bochni na czas od 1 stycznia 1894 do 31 grudnia 1899 z ceną wywołania 300 zł.

Licytacya odbędzie się zapomocą pisemnych ofert, które mogą być wnoszone do dnia 14 sierpnia 1893 do godziny 11 przed południem do Magistratu w Bochni względnie oddawanie komisyi licytacyjnej.

Później oddane oferty nie będą uwzględnione. W dniu 14 sierpnia 1893 od godziny 11 do 12 w południe odbędzie się licytacya ustna.

Do oferty ma być dołączony kwit kasy miejskiej na złożone wadyum w kwocie 3400 zł. w gotówce lub w papierach publicznych w tej samej wysokości wadyum winni złożyć mający chęć licytować ustnie.

W ofercie ma być wyraźnie oświadczenie iż warunki licytacyi są oferentowi znane i takowym się poddaje.

Bliższe warunki przejrzeć można w Magistracie w Bochni i tamże otrzymać formularze ofert.

Z Magistratu król. salin. miasta;

Bochnia, dnia 27 czerwca 1893.

Burmistrz: A. L. dr. Serafiński

---

L. 559 [4114 1—3]

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w kwocie 261 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 1 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności pod lkons. 56 w Starych Stawach Michała i Zofii małżonków Mynarskich własnej.

Cena szacunkowa 600 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w tut. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, dnia 17 lutego 1893.

L. 3984 [4110 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 8 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 149 ks. gr. gm. Dąbrowa objętej, Chajma Stamma w 10|56 Majera Stamma w 5|56, Estery Stammowej w 2|56, Feigi Kammowej w 5|56, Leiby Fenichla w 17|56, i Racheli Fenichlowej w 17 56 częściach własnej, celem zniesienia spółwłasności.

Cena wywołania 4950 zł.

Wadyum 495 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, oraz bawiących za granicą Chajma Leiba Sterna, Mordka Rappaporta, Józefa Rappaporta, Marjem Reis, Chajma Eisenberga i Mordka Szymona 2 im. Eisenberga adwokat w Dąbrowie dr. Datka.

Dąbrowa. dnia 13 czerwca 1893.

L. 4^52 [4127 1—3]

W zabudowaniu c. k. Sądu pow. w Szczercu odbędzie się dnia 4 sierpnia 1893 o godzinie 10 rano relicytacya realności Arona Lufta własnej pod Nr. 9 w Szczercu położonej, wykazem hip. l. 166 ks. gr. gm. Szczerzec objętej, nawet poniżej ceny wywołania za razem szacunkowej 2400 zł. za jakąbądź cenę ofiarowaną na koszt i niebez pieczeństwo poprzedniej nabywczyni Gilti Luft na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 426 zł. 87 ct. z przynal.

Wadyum wynosi 240 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Filip Simon ze Szczerca.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 6 czerwca 1893.

L. 10361 [4088 1—3]

W dniach 11 sierpnia 1893 i 13 września 1893 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym ck. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publiczej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany stare na imię dłużnika Wasyla Stelmachowicza syna Oleksy w połowie zapisanej wyk. hip l. 645 objętej, w starych Bohorodczanach pod Nk. 106 (rubr, 274) położonej, w celu ściągnięcia 100 zł. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 162 zł. 50 ct. a wadyum 16 zł. 25 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 8 maja 1893.

L. 3178 [4085 1—3]

Dnia 11 sierpnia 1893 i 22 września 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 300 w Iwkowy wyk. hip. 300 ks. gr. gminy Iwkowa objętej, Jana i Tekli Kądziołków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 173 zł. 46 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Akt opisania przynależności wyciąg hipoteczny i warunki licytacycyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 11 kwietnia 1893.

L. 1263 [4084 1—3]

Dnia 11 sierpnia 1893 i 22 września 1893 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 8 w Zawadzie uszewskiej wyk. hip. 8 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej, Jana Rogosza własnej, na rzecz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi celem zaspokojenia 21 rat po 18 zł. i reszty kapitału 65 zł. 45 ct. z przyn.

Cena wywołania 1643 zł.

Wadyum 165 zł

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 28 marca 1893.

L. 11863 [4089 1—3]

W dniach 1 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godz 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Lachowce, na imię dłużnika Michała Gulana zapisanej, wyk. hip. l. 712, $708^2/_3$ i 710 w połowie objętej, w Lachowcach pod Nd. 142 położonej, w celu ściągnięcia 63 zł. 51 ct. wa. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Cena szacunkowa wynosi 115 zł. a wadyum 11 zł. 50 ct.

Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Gulana jako spadkobiercy Michała ustanowiono kuratorem Wasyla Matluka gospodarza z Lachowiec o czem go się do zastosowania się odpowiedniego zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Bohorodczany, 10 maja 1893.

L. 4606 [4092 2—3]

C. k Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Wiktora Żurowskiego w kwocie 20 zł. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 lipca i 29 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 5/12 części ciała hwl. 185 i 1/12 części z połowy ciała hipot. l. 250 ks. gr. gm. Myczkowce Józefa Czemerowskiego własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostaną powyższe ciała hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 234 zł. 33 ct.

Wadyum 24 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, dnia 16 maja 1893.

L. 6728 [4094 2—3]

Celem zniesienia współwłasności realności w Podgórzu, Maryanny Florczyk, Joanny Gębaczewskiej, Wojciecha i Leonii Miesiączków własnej, odbędzie się w tut. sądzie w dniu 7 sierpnia 1893 o godz. 10 przed południem relicytacya powyższej realności.

Cena wywołania wynosi 1677 zł. 50 ct.

Wadyum 167 zł.

Warunki relicytacyi można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 1796 [4090 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Gliniankach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 19 lipca 1893 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 sierpnia 1893 nawet poniżej takowej, licytacyą połowy realności według wyk. hip. l. 254 gminy kat. Jaktorów masy spadkowej Demka Szeremety własnej, na rzecz Salamona Katza pto 14 zł. 80 ct. zpn.

Cena wywołania 11 zł.

Wadyum 1 zł. 10 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem pana Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 8 maja 1893.

L. 7472 [4 91 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi Mikołaja Cybaka w kwocie 150 zł. i 31 zł. wa. zpn. odbędzie się w zabudowaniu sądowym w dniach 25 lipca i 29 sierpnia 1893 zawsze o godzinie 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż jednej czwartej części ciał hip. l. 7 i 8 wykazami ks. gr. gm. Weremień Łączki spadkobierców Piotra Cybaka własnych.

Na pierwszym z tych terminów zostanie powyższe ciało hipoteczne tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim także i niżej takowej sprzedane.

Cena wywołania 120 zł.

Wadyum 12 zł.

Inne warunki w sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 12 października 1892.

L. 3031 [4095 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Mojżesza Józefa Lustiga publiczną sprzedaż połowy posiadłości objętej, wyk. hip. l. 332 ks grunt. gminy Stary Sącz Józefa Słowika własnej na dniu 7 sierpnia 1893 i na dniu 4 września 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 475 zł. wa.

Wadyum 118 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 25 maja 1893.

L. 1464 [3999 2—3]

Dnia 9 sierpnia 1893 i dnia 13 września 1893 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nr. 212 w Skałacie położonej, wyk. hip. l. 742 tej gminy objętej, Apolonii Daciuk vel Daćków własnej.

Cena wywołania wynosi 220 zł. w. a.

Wadyum 22 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Wasyla Kiweluka.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, dnia 26 maja 1893.

L. 1868 [3990 2—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Chaima Tennenbauma w kwocie 503 zł w. a. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1 5 części realności pod Nr. 75 w Hermanowy położonej whl. 260 ks. gł. gm. kat. Hermanowa objętej, na imię Władysława Gierlaka, oraz 1|6 części relności whl. 112 ks. gł. gm. Straszydle na Magdalenę Krzysztoń zaintabulowanej, w dniach 7 sierpnia 1893 i 4 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 63 zł. 80 ct. i 356 zł. 66 ct wa.

Wadyum 6 zł. 38 ct. i 35 zł. 67 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 20 kwietnia 1893.

L. 126 [4043 2—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie odbędzie się dnia 3 sierpnia 1893 i dnia 5 września 1893 zawsze o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności a) whl. 268 Iwana Iwańczuka, b) whl. 850 Hryćka Wahaluka, c) 897 Iwana Wahaluka, d) whl. 900 Schlomy Schörfa, e) whl. 971 Jeleny Iwanczuk, f) whl. 1021 i 1022 Michała Iwanczuka, g) whl. 1085 Wasyla Wahaluka i h) whl. 1099 Mosesa Jupitera własne, a w Hińcach położone.

Cena wywołania realności ad a) w kwocie 390 zł., b) 490 zł., c) 1680 zł., d) 200 zł, e) 60 zł., f) 612 zł., i 150 zł, g) 595 zł. i h) 100 zł.

Wadyum realności ad a) 39 zł., b) 49 zł., c) 168 zł., d) 20 zł., e) 6 zł. f) 61 zł. i 15 zł., g) 59 zł. 50 ct. i h) 10 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach tusądowej registratury.

Zabłotów, 21 maja 1893.

L. 7709 [3943 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielnicy ogłasza, że w celu wydobycia wierzytelności 27 rat po 9 zł. zpn. odbędzie się na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi przymusowa sprzedaż w drodze przetargu publicznego realności dłużnika Marcelego Tarabanowicza względnie tegoż masy nieobjętej własnej, w Babincach ad Krzywcze położonej, ciało hipot. wyk. hip. l. 195 ks. grt. gm. kat. Babince ad Krzywcze objętej, stanowiącej i składającej się z parc. bud. l. 138|2 z domem mieszkalnym, i szopą na niej się znajdującymi, a wedle protokołu z dnia 26 sierpnia 1890 prawomocnie do wiadomości sądu przyjętego zastawniczo opisanej oszacowanej l. 7709 w dniu 3 sierpnia 1893 i w dniu 13 września 1893 każdym razem o godz. 10 przed południem w gmachu sądowym z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś gdyby cena szacunkowa osiągniętą nie była i niżej takowej z ograniczeniem w przepisach §§ 10 i 18 ust. z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. p p. przewidzianych sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 300 zł.

Poręczne zaś kwotę 30 zł.

Resztę warunków przetargu, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem późniejszych wierzycieli hipotecznych, i tych którymby uchwała przetargowa doręczoną być nie mogła ustanowionym jest Kieryło Łukiej.

Mielnica 30 czerwca 1891.

L. 3958 [4066 2—3]

W dniach 4 sierpnia i 15 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Jana Fuchsa w kwocie 129 zł. 25 ct. publiczna sprzedaż realności lk. 259 lwh 259 w Lipniku położonej Walentego i Anny Klimczaków własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 380 zł.

Wadyum 38 zł.

Na drugim terminie realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Ciesziński.

C. k Sąd powiatowy.

Biała, dnia 12 czerwca 1893.

L. 3891 [4096 2 3]

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi na rzecz Nowo Sądeckiej kasy oszczędności publiczną sprzedaż posiadłości objętej, wyk. hip. l. 219 ks. gr. gm. Stary Sącz Antoniego i Anny małżonków Koronów własnej, na dniu 7 sierpnia 1893 i na dniu 4 września 1893 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 3650 zł.

Wadyum 912 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, dnia 18 maja 1893.

L. 4220 [4056 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 418 zł. 72 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 1 sierpnia 1893 i dnia 1 września 1893 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż a) realności objętej, wyk. hip. l. 317 gminy Jaślany, Wawrzyńca Hyjka b) realności lwh. 345 tejże gminy Katarzyny Łączowej, c) realności lwh. 414 tejże gminy Jędrzeja Światowa d) realności lwh. 525 tejże gminy Jakóba Dziewita, e) realności lwh. 525 tejże gminy Tomasza Świrczka, f) realności lwh. 548 tejże gminy Tomasza Rzeźnika, g) realności lwh. 583 tejże gminy Jana Głaza własnych.

Ceny wywołania ad a) 702 zł. 74 ct., ad b) 100 zł., ad c) 40 zł., ad d) 40 zł., ad e) 100 zł., ad f) 45 zł., ad g) 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Mielec, dnia 13 czerwca 1893.

Zl. 3969 [4027 1—3]

AVIZO.

Wegen Sicherstellung der arendierungsweisen Abgabe nachstehender Verpflegs-Artikel finden in den Stationen des 10 Corps-Bereiches schriftliche Offertsverhandlungen wie folgt statt:

Am 21 Juli 1893 beim Verpflegs-Magazine in Jaroslau betreffend Artikel hartes Brennholz für die Stationen: Jaroslau, Przeworsk, Łańcut, Żołynia, Żuków, Radymno, Krakowiec, Sądowa Wisznia, Hruszów, Jaworów, Gródek,

Am 24 Juli 1893 beim Verpflegs-Magazine in Stryj betreffend den Artikel hartes Brennholz für die Stationen; Stryj, Drohobycz und Sambor,

Am 26 Juli 1893 beim Verpflegs-Magazine in Rzeszów betreffend die Artikel hartes Brennholz und Steinkohlen für die Station Rzeszów, dann das Brennholz für die Station: Dębica, Głogów, Kolbuszowa, Trzęsówka, Sędziszów, Ropczyce,

Am 28 Juli 1893 beim Verpflegs-Magazine in Przemyśl betreffend den Artikel Steinkohle für die Station Przemyśl und den Artikel hartes Brennholz für die Stationen: Żurawica und Sanok.

Die Verhandlung beginnt an den vorangeführten Tagen um 10 Uhr vormittags.

Das Brennholz für alle vorbezeichneten Bedarfsorte und die Steinkohle für die Station Rzeszów werden für die Zeit vom 1ten September 1893 bis Ende August 1894 verhandelt werden, während die Steinkohle für die Station Przemyśl für die Zeit vom 1 October 1893 bis Ende September 1894 sichergestellt werden wird.

Im Übrigen wird auf die Bezügliche vollinhaltliche Verlautbarung in der Nr. 150 vom 5 Juli 1893 hingewiesen.

Von der k. und k. Intendanz des 10 Corps.

Przemyśl, am 17 Juni 1893.

# Konkursa.

L. 7892 [4046 3—3]

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na dwa stypendya z funduszu krajowego po 500 zł. każde dla abiturientów krajowych sz ół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, chcących się kształcić na nauczycieli gospodarstwa wiejskiego (rolnictwa, hodowli zwierząt i administracyi) w krajowych niższych szkołach rolniczych.

Stypendya te rozdane będą na razie na rok jeden, począwszy od dnia 1 października 1894 przedłużone jednakże będą na rok drugi i trzeci w miarę potrzeby.

Plan i miejsce odbywania nauki wskazane zostaną stypendystom przez Wydział krajowy.

Tutaj zaznacza się tylko, że oprócz uzupełnienia nauki teoretycznej i praktyki gospodarskiej, obowiązani będą stypendyści także do odbycia praktyki nauczycielskiej w jednej ze szkół rolniczych krajowych.

Chcący ubiegać się o stypendyum winni wnieść najdalej do dnia 1 września 1893 podanie do Wydziału krajowego i dołączonymi świadectwami wykazać:

1. że ukończył jako uczeń zwyczajny wyższą szkołę rolniczą w Dublanach, lub średnią szkołę rolniczą w Czernichowie i złożył ze stopniem bardzo dobrym przepisany w tych szkołach egzamin końcowy czyli dyplomowy.

2. że odbył przynajmniej dwuletnią praktykę w gospodarstwach dających możności zapoznania się bliższego nietylko z rolnictwem w ściślejszem znaczeniu, ale także z hodowlą i utrzymywaniem zwierząt domowych,

3. że włada dostatecznie w słowie i piśmie językiem niemieckim albo francuskim, ażeby mógł nauk w tym języku wykładanych z pożytkiem słuchać.

Do podania swego powinien kandydat nadto dołączyć:

4. dokładny życiorys (curiculum vitae) wykazujące dotychczasowe zatrudnienie,

5. metrykę urodzenia,

6. Świadectwa wszelkich odbytych studyów przed rozpoczęciem fachowych studyów rolniczych.

W braku kandydatów, którzy szkołę rolniczą w Dublanach lub w Czernichowie ukończyli, otrzymać mogą powyższe stypendyum także kandydat, który jedną ze szkół średnich rolniczych w Państwie austryackiem z egzaminem dojrzałości ukończył.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 14 czerwca 1893.

L. 81 [4042 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni poszukuje rutynowanego i z całą manipulacyą sądową obznajomionego pisarza. Płaca 1 zł. dziennie.

Zgłaszający się zostanie natychmiast przyjęty, skoro pożądaną kwalifikacyę wykaże świadectwami.

Sądowa Wisznia, 24 czerwca 1893.

L. 27393 [4059 3—3]

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25 letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I., będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1893/94 dwa stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 zł. (Tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej, lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę, drugą zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą, zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu za granicą przez celujące postępy w naukach okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarygodny, że studya którym się poświęcił, w ciągu jednego roku nie mogły być wyczerpująco ukończone, lub — że do zupełnego wykształcenia się, drugi rok studyów koniecznie jest potrzebnym.

Prawo nadawania stypendyów z fundacyi powyższej raczył przyjąć Najjaśniejszy Pan; Wydział krajowy zaś przedstawia na każde stypendyum trzech kandydatów.

Chcący się ubiegać o stypendya powyższe winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie ci, którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu, w którym nauki ukończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia b. r.

Do podania należy dołączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk Uniwersyteckich lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególnej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 23 czerwca 1893.

L. 7221 [4124 2—3]

Celem obsadzenia opróżnionej posady c. k. lekarza powiatowego II klasy, ewentualnie posady c. k. asystenta sanitarnego w galicyjskiej służbie zdrowia rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 1 sierpnia b. r.

Kandydaci mają podania swe, zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem ministeryalnym z 21 marca 1873 l. 37 Dz. u. p. oraz w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci, będący w czynnej służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące Starostwo, a w miastach Lwowie i Krakowie przez dyrekcyę policyi

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 1 lipca 1893.

L. 1356 [4064 2—3]

**Przy Wydziale powiatowym w Nisku jest posada inżyniera powiatowego zaraz do obsadzenia.**

**Roczna płaca 800 zł. roczny ryczałt na objazdy 500 zł.**

**Po roku dodatniej służby podwyższeniem rocznej pensyi do sumy 1000 zł. w. a.**

**Budowa dróg i mostów, konserwacya dróg, trasowanie i wypracowywanie operatów technicznych, kontrola nad materyałami, zestawienia rachunków drogowych w myśl przepisów ustawy drogowej, stanowią zakres działania inżyniera powiatowego. wymagający gruntownych studyów technicznych i rutyny w zawodzie.**

**Podania należy wnieść do Prezydyum Wydziału powiatowego najdalej do 20 lipca 1893.**

**Z Wydziału Rady powiatowej**

**Nisko, dnia 1 lipca 1893.**

L. [4086 2—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku przyjmie natychmiast dwóch dyetaryuszy z szybkiem pismem i płacą miesięczną od 20 do 25 zł.

Zl. 53378 [4125 1—3]

## Concurs-Ausschreibung.

Von den mit Erlass des k. k. Ministeriums des Innern vom 30 Juni 1881 Zl. 4597 zur Erzielung eines ergiebigen Nachwuchses von tüchtig gebildeten Thierärzten creierten zehn Staatsstipendien in Jahresbetrage von je 300 fl für Civilhörer des dreijährigen thierärztlichen Curses am k. und k. Militär-Thierarznei-Institute in Wien, deren Genuss bei gutem Fortgange und sonstigen Wohlverhalten bis zur Vollendung der Studien dauert und nach Absolvierung des dritten Jahrganges für weitere fünf Monate behufs Ablegung der strengen Prüfungen verlängert werden kann, kommen mit Beginn des Studienjahres 1893/94 sieben zur Erledigung und erfolgt die Wiederverleihung derselben durch das k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht im Einvernehmen mit dem k. k. Ministerium des Innern.

Bewerber um diese Stipendien, welche österreichische Staatsbürger sein müssen, haben ihre mit dem Geburts- und Impfungsscheine, dem Mittellosigkeitszeugnis und einem amtsärztlichen Zeugnisse über ihre Tauglichkeit zum Militärdienste, ferner mit dem Zeugnisse der Reife zum Bezuche von Hochschulen, beziehungsweise mit jenem über den mit mindestens gutem Erfolge zurückgelegten 1 oder 2 Jahrgang der Thierärztlichen Studien am k. und k. Militär-Thierarznei Institute in Wien belegten Gesuche bis längstens 10 August 1893, beim k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht einzureichen.

Wien, am 11 Juni 1893.

Vom k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht.

# Upadłości.

L. 32533 [4098 2—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Jakóba Sachsenhausa, właściciela handlu towarów żelaznych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu ck. sekretarzowi rady Bortnikowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Izydora Feilesa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzieli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 25 lipca 1893 godzinę 10 przed południem w biurze ck. komisarza konkursowego.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem dn. 9 września 1893 i podać ją na terminie na dzień 9 października 1893 godzinę 10 przed południem, w biurze ck. komisarza konkursowego wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ust. konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 3 lipca 1893.

L. 4109 [4080 2—3]

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Polikarpa Wojtowicza kupca w Birczy mianuje c. k. Sędziego powiatowego Karola Podlaszeckiego komisarzem konkursowym i poleca inwentacyę masy konkursowe zastępcy notaryusza w Birczy, Stanisławowi Gałzińskiemu, który klucze od opieczętowanego już sklepu krydydaryusza odbierze od c. k. sędziego pow. Karola Podlaszeckiego.

Tymczasem zarządcą masy konkursowej mianuje się Grzegorza Linowskiego, w Birczy, i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 14 lipca 1893 o godz. 10 rano, z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru Wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 1 września 1893 w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje chociażby się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym, albo też w sądzie powiatowym w Birczy, a to tem pewniej zgłosić, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie zaś dnia 15 września 1893 u komisarza konkursowego odbyć się mającym winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać.

Na tymże terminie wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i Wydziału wierzycieli inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik Urzędowy „Gazety Lwowskiej".

Sanok, dnia 29 czerwca 1893.

L. 6779 [4112 1—3]

W masie konkursowej Markusa Herscha Grauera z Liska, przedłożonym zost ł projekt rozdziału funduszów masy, który u kom sarza konkursowego lub u zarządcy masy dr. Jan Strutyńskiego przejrzeć lub w odpisie podjąć można.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli konkursowych, którzy pretensye swe zgłosili, aby w razie, gdyby mieli do wniesienia zarzuty przeci w projektowi, takowe do dnia 18 lipca 1893 ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego podali, a następnie do rozprawy nad zarzutami i ustalenia rozdziału w dniu 21 lipca o 10 rano w sądzie stanęli.

Nisko, dnia 2 lipca 1893.

C. k. Sąd powiatowy.

Komisarz konkursowy.

L. 8993 [4106]

Celem powzięcia uchwały ogółu wierzycieli masy rozbiorowej Leona Thorna nad wnioskiem p zarządcy masy na zniesienie konk rsu po myśli § 154 ust. konk. dla szczupłości funduszów wyznaczam termin na dzień 21 lipca 1893 10 rano B. nr 7 na który ogół wierzycieli niniejszem zapraszam.

Przemyśl, 23 czerwca 1893.

Komisarz konkursowy.

# Kuratele.

L. 398 [4015 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie ogłasza niniejszem, że Ignacy Ogrodnik gospodarz z Sulimowa został podanym pod kuratelę z powodu marnotrawstwa i że Józefa Sadowskiego ustanowiono jego kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 19 stycznia 1893.

L. 32958 [4097 2—3]

Na podstawie uchwały c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 6 maja 1893 l. 19151 uznaną została Konstancya Kazimiera dw. im. Sykułowska za umysłowo chorą, a kuratorem tejże został ustanowiony dr. Aleksander Bieńczewski c. k. lekarz powiatowy w Dobromilu.

Z C. k. Sądu pow. m. d. S. I.

Lwów, dnia 19 maja 1893.

L. 6026 [4109 1—3]

Wasyl Ihryszczuk z Panszówki uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Iwan Błażków z Panszówki.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 14 kwietnia 1893.

L 3709 [4122 1—3]

Jurko Pawłowiec z Pawłowy uznany marnot awcą.

Kuratorem ustanowiony Dmytro Bundz z Pawłowy.

Sieniawa, 24 maja 1893.

L. 3528 [4123 1—3]

Ogłasza się, że kuratela orzeczona nad Jędrzejem Maziarzem z Zarzecza z powodu marnotrawstwa została zniesioną.

Ulanów, 7 czerwca 1893.

L. 17063 [4102 1—3]

Dla umysłowo chorej neofitki Stefanii Reben ustanowiono kuratorem Jana Mularskiego w Krakowie.

C. k. Sąd deleg. miejski

Kraków, 26 czerwca 1893

L. 3779 [4103 1 3]

Dla Katarzyny Gromadzkiej z Brzeżan uznanej za marnotrawną, ustanowiono kuratorem Marcina Gromadzkiego z Brzeżan.

C. k. Sąd obwodowy.

Brzeżany, 17 czerwca 1893

# Wyroki prasowe.

Z. 148 (4026)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 4293/523, die Weiterverbreitung der Nr. 113 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „La Sera" vom 25 April 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 4295/526, die Weiterverbreitung der Nr. 120 der in Genua erscheinenden Zeitschrift „Supplemento al Caffaro" vom 30 April 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 525/4294, die Weiterverbreitung der II Ausgabe der Nr. 123 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „La Sera" vom 6 Mai nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 4305/536, die Weiterverbreitung der Nr. 103 der in Genua erscheinenden Zeitschrift „Caffaro" vom 13 April 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893, Z. 4301/532, die Weiterverbreitung der Nr. 88 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „Il Sole" vom 14 April 1893 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgercht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 13 Mai 1893 Z. 4296/527, die Weiterverbreitung der Druckschrift: „A tutti i giornali liberali, ai patrioti e sindaci d'Italia" ddo. Municipio di Cesenatico 23 Marzo 1893 No. 1004 nach §§ 65 a u. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 21 Mai 1893, Z. 573/4592, die Weiterverbreitung der Nr. 1 der Zeitschrift: „Il Momento" vom 17 Mai 1893 wegen der Artikel: „Quegli altri", „Di sorpresa in sorpresa" und „Giovanni all' opera" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Mai 1893, Z. 602/4816, die Weiterverbreitnng der Nr. 5770 der Zeitschrift: „L'Indipendente" vom 24 Mai 1893 wegen des Artikels: „Come si fanno le liste" nach § 300 St. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 7618 [4050 3—3]

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy powiadamia z życia i miejsca pobytu nie wiadomego Leizora Gottesmana, iż na prośbę Mojżesza Sternhella, uchwałą tegoż sądu z dnia 22 listopada 1892 l. 14782 do rozprawy likwidacyjnej względem ceny kupna ze sprzedaży ruchomości jego tusądowym protokołem grabieży z 3 października 1891 l. 14151 objętych, termin na 4 lipca 1893 ustanowiono, i że tę uchwałę doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adwokatowi dr. Wurzlowi, przyczem wzywa go, by rzeczonemu kuratorowi wcześnie do ochrony jego praw potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sodowi przedstawił.

Stanisławów, 24 maja 1893.

L. 10841 [3892 3—3]

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia zagubionego dokumentu oznaczonego w osnowie jako prima-weksel z daty Bochnia r. 1880 płatnego za trzy miesiące od daty, na 450 zł. w. a. opiewającego, na własne zlecenie wystawcy, przez Izraela Perlbergera akceptowanego, nie obejmującego nazwiska dostawcy ani dnia i miejsca wystawienia i w tym celu wzywa posiadacza wekslu tego, by takowy w ciągu dni 45 licząc od dnia po ogłoszeniu edyktu tut. sądowi przedłożył, w przeciwnym bowiem razie weksel ten na żądanie podających Jakóba Monderera i Leona Monderera jako amortyzowany uznany zostanie.

Kraków, 7 kwietnia 1893.

L. 22106 [4025 3—3]

C. k. Sąd krajowy we Lwowie w skutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, imieniem łać. kościoła parafialnegd w Sołotwinie, wdraża postępowanie amortyzacyjne względem obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej Nr. 4550 lit. A na 250 zł. mk. opiewającej na łać. kościół parafialny w Sołotwinie, a zastrzeżonej na rzecz fundacyi mszalnej śp. ks. Onufrego de Grządki Wroniewskiego.

Wzywamy tedy niewiadomego posiadacza powyższej obligacyi, aby się zgłosił, i tę obligacyę w sądzie okazał w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" gdyż w razie przeciwnym takowa na rzecz fundacyi mszalnej ks. Józefa Onufrego de Grządki Wroniewskiego przy łać. kościele w Sołotwinie za umorzoną uznaną zostanie.

We Lwowie, d. 10 czerwca 1893.

L. 4976 [4057 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach za wiadamia, z miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Święcha, że Jan Pacica wniósł przeciw niemu pozew sumaryczny de praes 27 kwietnia 1893 l. 4976 w załatwieniu którego wyznaczono równocześnie termin do rozprawy sumarycznej na dzień 17 lipca 1893 o godzinie 9 rano, i ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr Ujejskiego.

Wzywa się zatem Mikołaja Święcha, ażeby albo temuż kuratorowi środki prawne do jego obrony służące udzielił, lub innego zastępcę prawnego ustanowił.

Ropczyce, 17 maja 1893.

L. 821 [4083 2—3]

Jego Ekscellencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego zamianował dla trzeciej, dnia 29 sierpnia 1893, o godzinie 9 rano, rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym ck. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym, a zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Henryka Alschera, Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, dr. Edwarda Sumpera, Alfreda Manasterskiego i Alfreda Zawadzkiego.

Prezydyum c. k Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 23 czerwca 1893.

# Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27 czerwca do 3 lipca 1893.

| Epizoocya | Powiat | Miejscowość |
|---|---|---|
| Nosacizna u koni | Horodenka | Hanczarów. |
| | Kałusz | Dubowica. |
| | Kraków | Piekary (ob. dw.), Ściejowice (ob. dw.) |
| | Lwów | Lwów (miasto), Horbacze. |
| | Tłumacz | Kłubowce. |
| | Trembowla | Słobódka strusowska (Żmijówka), Zazdrość. |
| | Złoczów | Olesko. |
| Wąglik | Sanok | Dolina ad Załusz. |
| Róża wąglikowa | Czortków | Pauszówka. |
| | Husiatyn | Teklówka ad Kołówka. |
| | Kamionka strumiłowa | Ohladów, Stanin (Buszków). |
| | Łańcut | Bóbrka ad Krzeszowice. |
| | Skałat | Kołodziejówka. |
| | Trembowla | Krowinka, Łoszniów. |
| | Zbaraż | Bogdanówka. |
| Otręt | Brzozów | Blizne, Domaradz, Izdebki, Wzdów. |
| | Jaworów | Kuttenberg. |
| | Rudki | Kupniowice stare. |
| | Sambor | Kalinów. |
| Parchy u koni | Cieszanów | Łówcza. |
| | Dolina | Jaworów. |
| | Jasło | Łężyny. |
| | Krosno | Tylawa, Trzciana, Zeglce. |
| | Ropczyce | Glinik. |
| | Sambor | Sprynia. |
| | Staremiasto | Bilicz. |
| | Trembowla | Budzanów (folwarki). |
| Parchy u owiec | Staremiasto | Lenina wielka. |

## Z c. k. Namiestnictwa.

L. 3080 [4010 3—3]

W sprawie wekslowej Etly Lieblich przeciw Leibie Gandzowi i Salamonowi Lammowi o zapłacenie sumy 100 zł. z pn. nakazem zapłaty z 16 sierpnia 1888 l. 5961 polecono dłużnikowi Leibie Gandzowi i Salamonowi Lammowi jako członkom byłej firmy „Gandz & Lamm" aby kwotę wekslową 100 zł. z procentem 6% od 20 lutego 1886 i kosztami nakazu w kwocie 9 zł. 89 ct. posiadaczce wekslu Etli Lieblich, w dniach trzech pod rygorem egzekucyi zapłacili, i zarazem ustanowiono dla tychże dłużników za granicą przebywających kuratorem p. adw. dr. S. Reicha w Rzeszowie.

Wzywamy tego Leiba Gandza, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów w powyższej sprawie. albo też sądowi innego pełnomocnika przedstawił.

Rzeszów, dn. 2 czerwca 1893.

L. 2177 [3922 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Seldę Felsen i Mojżesza Damaczek, że:

a) c. k. uprzyw. galicyjski Zakład kredytowy włościański w likwidacyi wniósł pozew z daty 8 kwietnia 1888 do l. 1959 przeciw spadkobiercom Sary Felsenowej, a mianowicie przeciw Ryfce Stock, Markusowi Felsen, Mariem Ehrlich i przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu Seldzie Felsen, i Mojżeszowi Damaczek o uznanie i wpis prawa zastawu dla kwot 300 i 200 zł. z pn. w stanie biernym ciała tabularnego, wykazem hipotecznym, księgi gruntowej gminy katastralnej Packowice l. 52 objętego.

b) że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Seldy Felsen, i Mojżesza Damaczek kurator w osobie Ignacego Kriegseisena c. k. notaryusza w Niżankowicach ustanowiony a

c) do wniesienia współobrony termin na dzień 22 sierpnia 1893 godzinę 9 przed południem wyznaczony został, i wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Seldę Felsen, i Mojżesza Damaczek, aby swe miejsce pobytu sądowi podali, albo ustanowionemu kuratorowi informacyę do swej obrony udzielili, lub wreszcie pełnomocnika sobie ustanowili.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niżankowice, 30 maja 1893.

L. 4585 [3919 3—3]

C. k. Sąd obwodowy wzywa posiadacza książeczki wkładkowej kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką z dnia 8 stycznia 1891 nr. 114 na imię Zdzisławy Olszewskiej wystawionej na sumę 2500 zł. a. w. z procentem od dnia 8 stycznia 1891 bieżącym opiewającej, aby w terminie jednego roku 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" licząc się mającym, takową sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie książeczka ta na żądanie podającej Zdzisławy Olszewskiej za umorzoną uznaną zostanie.

Nowy Sącz, dnia 3 czerwca 1893.

L. 10888 [3893 3—3]

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Expozytury c. k. Prokuratoryi skarbowej imieniem c. k. Skarbu pocztowego i telegraficznego postępowanie celem umorzenia losu pożyczki miasta Krakowa nr. 27947 na 20 zł. a. w. wedle twierdzenia proszącej zagubionego ogłasza, iż na ponowne żądanie uzna ten los po jego wyciągnięciu za umorzony, jeżeli za rok, sześć tygodni i trzy dni licząc od dnia płatności wygranej, nikt żadnych praw do tego losu nie zgłosi w sądzie tutejszym lub w właściwej kasie, ani też wygranej nie odbierze.

Kraków, 7 kwietnia 1893.

L. 4973 [3898 3—3]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Wilka, że na pozew wekslowy Jakóba Silberberga wydano przeciwko niemu w dniu 8 czerwca 1893 do l. 4973 nakaz zapłaty sumy wekslowej 22 zł. 75 ct. zpn., który to nakaz doręczono do rąk ustanowionego dlań kuratora adw. dr. Pilińskiego w Rzeszowie.

Wzywa się Jana Wilka, aby temuż kuratorowi lub jego substytutowi adwokatowi dr. Malcowi udzielił środków obrony lub też innego zastępcę sądowi wskazał, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki samemu sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd obwodowy.

Rzeszów, dnia 8 czerwca 1893.

L. 963 [3896 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Leibę Frosta, że na prośbę Fischla i Reizli Ausschusmanów de praes. 16 kwietnia 1892 l. 5436 zezwolono uchwałą z dnia 23 kwietnia 1892 l. 5436 na intabulacyę wykreślenia prawa zastawu dla sumy posagowej 200 zł. wa. w stanie biernym realności w. h. l. 518 ks. gr. dla I dzielnicy m. Kołomyi na rzecz Sprimci Frost urodzonej Grül, a następnie tejże spadkobierców Leiby Frosta, Beili Gitli 2 im. Frost zaintabulowanego, że do zastępywania go w tej sprawie kuratora w osobie dr. Rittigsteina, z substytucyą adw. dr. Millgroma ustanowiono i temuż kuratorowi powyższą uchwałę dla niego przeznaczonej doręczono.

C. k. Sąd obwodowy.

Kołowyja, 4 lutego 1893.

L. 12232 [3889 1—3]

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie zarządzając na prośbę Ludwika Zagórnego Marynowskiego postępowanie w celu umorzenia zagubionej policy ubezpieczenia na wypadek śmierci nr. 1837 przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w dniu 30 stycznia 1873 wystawionej, a na kwotę 2000 zł. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej policy, ażeby ją w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w "Gazecie Lwowskiej" tem pewniej okazał, ile że inaczej ta polica na ponowne żądanie za pozbawioną wszelkiej mocy uznaną, a Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie temuż na mocy tej policy odpowiedzialnem nie będzie.

Kraków, 14 kwietnia 1893.

L. 2700 [4039 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie nieznanego z miejsca pobytu Semka Jamelskiego zawiadamia, że na pozew Piotra Lindera przeciw niemu pto 3 zł. 25 ct. termin na dzień 1 sierpnia 1893 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Juliana Fecycza wójta z Smolnika ustanowiono.

Baligród, 20 kwietnia 1893.

L. 6603 [3894 1—3]

C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Maryanny Rydz postępowanie w celu umorzenia zagubionej książeczki wkładkowej kasy oszczędności powiatu krakowskiego nr. 10044 na 25 zł w. a. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej książeczki, ażeby ją okazał w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie książeczka ta za nieistniejącą uznaną, a wystawca takowej za nią odpowiedzialnym nie będzie.

Kraków, dnia 17 marca 1893.

L. 8194 [4117 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Ludymiakowi, że dnia 21 czerwca 1893 do l 8194 Feiwel Tuchman pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 40 zł. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano, wyznaczono i że dla niego Jakowa Semema kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Iwana Hudymiaka, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 18886 [3891 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu p. Krzysztofa Krzysztotowicza, że kasa oszczędności miasta Krakowa wniosła przeciw niemu pozew wekslowy de praes. 6 czerwca 1893 l. 18886 o wydanie nakazu zapłaty 580 zł. a. w. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 czerwca 1893 l. 18886 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwokatowi dr. Rothweinowi, z substytucyą adw. dr. Tomika w Krakowie i poleca panu Krzysztofowi Krzysztofowiczowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 9 czerwca 1893.

L. 18600 [3890 1—3]

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ozyasza Goldberga, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Krakowie pozew de pr. 3 czerwca 1893 l. 18600 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 190 zł. a. w z pn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 6 czerwca 1893 l. 18600 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kopffowi, z substytucyą adw. dr. Bobilewicza w Krakowie i poleca Ozyaszowi Goldbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, 6 czerwca 1893.

L. 12883 [4009]

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że kandydat notaryalny Włodzimierz Grabowieński zamianowany zastępcą Stefana Mensa c. k. notaryusza w Gorlicach na czas trzymiesięcznego urlopu temuż udzielonego z dniem 1 lipca 1893 urzędowanie jako zastępca rozpoczął ma.

Tarnów, dnia 28 czerwca 1893.

L. 530 [4069]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że adwokat dr. Leon Madeyski w skutek przesiedlenia się z Brzeżan do Tyczyna wpisany został z dniem 1 lipca 1893 w listę adwokatów krakowskiej Izby adwokackiej z siedzibą w Tyczynie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 3 lipca 1893.

L. 20438 [4036 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Józefę Bogdanowiczowę córkę Ignacego Wartarosiewicza, że skarga przeciw niej przez Jana Zielskiego o 80 rubli wniesiona dor czoną została ustanowionemu dla niej kuratorowi Majeranowskiego w Stanisławowie że w sprawie tej rozprawy wyznaczono termin na 2 sierpnia 1893 o godzinie 9 rano winna ona przeto zgłosić się lub wskazać swego pełnomocnika, gdyż inaczej spór z kuratorem prze prowadzony będzie.

Stanisławów, dnia 19 kwietnia 1893.

L. 531 [4068]

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że p. dr. Tomasz Krudzielski aowokat w Pilznie z dniem 27 września 1893 przesiedla się do Limanowy i że w skutek tego ustanowiony został jego generalnym substytutem p. dr. Tadeusz Fiderkiewicz adwokat w Podgórzu.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 3 lipca 1893.

L. 12196 [3887]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych Louis Friedmann handel drzewem w Przecławiu, dzierżycielem firmy jest Ludwik Friedmann kupiec we Wrocławiu zamieszkały.

Tarnów, 22 czerwca 1893.

L. 8197 [4120 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Semenowi Kosowczykowi, że dnia 21 czerwca 1893 do l. 8197 Feiwel Tuchman pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 45 zł. 10 ct. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Ilka Negrycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Semena Kosowczycza ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 8192 [4119 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Semena Kosowycza, że dnia 21 czerwca 1893 do l. 8192 Feiwel Tuchman pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 80 zł. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej sumarycznej na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Ilka Negrycza kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Semena Kosowczycza ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 8191 [4118 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Petrowi Pouchowi vel Pouszeniukowi Fedora, że dnia 28 kwietnia 1893 do l. 5472 i 5543 Feiwel Tuchman pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 50 zł. 26 zł. w. a. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Iwana Gołdyszczuka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Petra Poucha vel Pouszeniuka Fedora, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzona będzie a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 8193 [4116 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Iwanowi Hudyniakowi, że dnia 21 czerwca 1893 do l. 8193 Feiwel Tuchman pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 24 zł. w. a. wniósł na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Jakowa Semena kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Iwana Hudyniaka, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 4504 [4121]

W sprawie Herscha Friedmana przeciw Michałowi Wiktorowi o dopuszczenie dowodu ze znawców ku wiecznej pamięci na wykonane roboty murarskie ustanawia się kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu Michała Wiktora, Kazimierza Wilusza w Rozwadowie a wyznaczając w tejże sprawie audyencyę na dzień 3 sierpnia 1893 o godz. 9 rano, wzywa się nieobecnego, aby kuratorowi swemu udzielił potrzebnych wyjaśnień lub innego sobie obrał zastępcę.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 16 czerwca 1893.

L. 505 [4104 1—3]

Jego Ekscelencya c. k. Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie w myśl §. 301 p. k. zamianował na trzecią zwyczajną z dniem 29 sierpnia 1893 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, Przewodniczącego Trybunału sądu przysięgłych prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Wojciecha Tramplera, dr. Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza, Macieja Kaszewkę, Jana Komarnickiego i Jana Jaworskiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 26 czerwca 1893.

L. 8784 [4108 1—3]

C. k. Sąd powiatowy m.-del. w Samborze ogłasza, ze z życia i miejsca pobytu niewiadomym: Katarzynie Eder, Józefowi Ederowi synowi, Michałowi Ederowi, Elżbiecie Eder, Wojciechowi Prętkiewiczowi, Antoniemu Kuny, Filipinie Kuny, Wojciechowi Sudackiemu, dziedzicom Jankla Blindera, a to: Markusowi Blinder, Małce Schneider, Liebie Metzger, Sarze Hammermann, Sosi Eidmann, mylnie Erdmann, Salomonowi Blinder i Izraelowi Blinder, tudzież Chai Blinder, Szczepanowi Pikuszowi, Mojżeszowi Majerowi Mantel, Izraelowi Fuchsbergowi, Mojżeszowi Hopfinger, względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom i prawonabywcom w skutek wniesionego przeciw nim dnia 13 maja 1893 do l. 8784 przez Teofila Wsolaka pozwu o u znanie prawa własności ciała hip. objętego wykazem hip. 34 ks. gr. gm. kat. Kalinów i wykreślenie ciężarów ciało to obciążających ustanowił kuratora w osobie adw. krajowego dr. Ignacego Budzynowskiego w Samborze, ze zastępstwem adw. krajowego dr. Bryliński skiego w Samborze i ustanowionemu kuratorowi dekretacyę skargi z alleg. doręczył, a do rozprawy ustnej termin na dzień 17 lipca 1893 godzinę 9 rano wyznaczył. Rzeczą jest pomienionych pozwanych, względnie ich dziedziców lub prawonabywców udzielić kuratorowi wcześnie potrzebnej informacyi lub sobie obrać i sądowi wskazać innego zastępcę prawnego, inaczej złe ztąd wyniknąć mogące skutki sami sobie przypiszą.

Sambor, dnia 20 maja 1893.

L. 8195 [4115 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Hryciowi Semenowi, że dnia 21 czerwca 1893 do l. 8195 Feiwel Tuchmann pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 50 zł. a. w. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 1 sierpnia 1893 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Jakowa Semena kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc Hrycia Semena, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, dnia 21 czerwca 1893.

L. 8792 [3938]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 maja 1893 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Awigdor Grauer przedsiębiorca spekulacyi pieniężnych w Dobromilu".

Przemyśl, 17 czerwca 1893.

L. 3899 [3939]

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „Apteka Władysława Gumińskiego pod c. k. orłem w Myślenicach", którą właściciel podpisywać będzie słowami: „Władysław Gumiński aptekarz".

Wadowice, 17 czerwca 1893.

L. 13542 [3940 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem doręczenia niewiadomej z miejsca pobytu, Maryannie Klichównie rezolucyi hipot z dnia 3 lipca 1891 l. 16667 dla tejże niewiadomej kuratorem Józefa Byska ustanowił i temuż rezolucyę tę doręczył.

Tarnów, 20 maja 1893.

L. 3193 [3944 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ropczycki zawiadamia niewiadomego z pobytu Marcina Drwala, że w sprawie egzekucyjnej Ludwika Władka przeciw niemu pto 8 zł. ustanowiono dla niego kuratora ad actum adw. dr. Gustawa Ujejskiego w Ropczycach i temuż doręczono rezolucyę z dnia 28 maja 1892 l. 4208 dozwalającą egzekucyjnego oszacowania 1/5 części realności lwh. 139 gminy Olchowa objętej, kuranda własnej.

Ropczyce, dnia 7 maja 1893.

L. 7917 [3937 1—3]

Józefa Rewakowicza z życia i miejsca pobytu niewiadomego zawiadamiamy, iż uchwałą z 20 maja 1893 l. 7917 na prośbę Józefa Dereniowskiego dozwolonem zostało wykreślenie kwoty 871 zł. a. w. ze stanu biernego realności lk. 62 w Przemyślu położonej.

Wzywamy Józefa Rewakowicza, by się z ustanowionym kuratorem adw. dr. Blumenfeldem w Przemyślu porozumiał, względnie sądowi innego pełnomocnika wskazał.

Przemyśl, 20 maja 1893.

L. 3617 [3926 1—3]

Uwiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Summera Weislera, że Amalia Noe jako prawonabywczyni Georga Romaniuka prowadzi przeciw niemu egzekucyę o zapłacenie kwoty 100 zł. w. z pn.

Wzywa się więc Summera Weislera, by ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Schäferowi w Sniatynie, udzielił potrzebnej informacyi, lub swego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 27 maja 1893.

L. 9137 [3955 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego i oszczędności "Union" w Kutach przeciw Gerschonowi Juris i tow. pto 100 zł. a. w., ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Gerschona Juris adw. dr. p. Daniłowicza, z substytucyą adw. dr. Schustera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia 10 czerwca 1893 l. 9131, któremu to zastępcy Gerschon Juris ma podać swoje środki dowodowe lub innego zastępcę tut. sądowi zapodać, gdyż inaczej złe następstwa sobie tylko przypisać winien będzie.

W Kołomyi, dnia 10 czerwca 1893.

L 7153 [4012 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Wysoczańskiego Fogarasza, względnie jego niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, że Leib Goldreich i Szyja Seemann pozwem z dnia 23 maja 1893 l 7153 wytoczyli przeciw niemu spór o uznanie prawa własności do prawa propinacyi w połowie dóbr Wysocko wyżne wedle Dom. 124 p. 361 n. h. 1 Teodora Wysoczańskiego Fogarasza własnych, lub o zapłacenie kwoty 400 zł. a. w. Uchwałą z dnia dzisiejszego wyznaczony został na ten pozew termin do sumarycznej rozprawy na dzień 11 sierpnia 1893 o godzinie 10 przed południem, w tutejszym sądzie, a wspomniany pozew dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Teodora Wysoczańskiego Fogarasza, względnie dla jego z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Budzynowskiemu, z substytucyą adw. dr. Błońskiego w Samborze.

Wzywa się Teodora Wysoczańskiego Fogarasza, względnie jego spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej do obrony informacyi udzielili lub innego zastępcę zamianowali i sądowi o tem donieśli, ileże w przeciwnym razie niepomyślne skutki jakiegokolwiek zaniedbania swego w tym przedmiocie sami sobie przypisać będą musieli.

Sambor, 3 czerwca 1893.

L. 3217 [3968 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Medenicach podaje do wiadomości, iż przed 7 laty zmarła w Letni bez pozostawienia ostatniej wol rozporządzenia Jewdocha Malska.

Sąd nieznający pobytu Naści Łapczuk wzywa ją, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc, od dnia poniżej wyrażonego zgłosiła się w tymże sądzie i wniosła oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzonym z dziedziczami zgłaszającymi się i z kuratorem Mikołajem Wytrykus dla niej ustanowionym.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Medenice, 27 maja 1893.

L. 3624 [4067 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny Czarnik kuratorem w miejsce zmarłego Jakóba Czuba, Józefa Wzorka z Ryglic.

Tuchów, dnia 16 czerwca 1893.

# Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie wydaje w myśl §. 97, 98 i 99 statutów Towarzystwa, celem ściągnięcia wszystkich w obiegu będących

## 4½% listów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego

## 151,136.000 koron — 75,568.000 zł. a. w. imiennej wartości 4% 56letnich listów zastawnych

z kuponem bieżącym od dnia 1 lipca 1893, które to listy zastawne w całości objęte zostały przez konsorcyum, na którego czele stoi c. k. uprzywil. austryacki Bank dla krajów koronnych.

Skutkiem tego **wypowiada Dyrekcya Galicyjskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego niniejszem w myśl § 25 statutów Towarzystwa, wszystkie obecnie jeszcze w obiegu będące 4½% listy zastawne** i wzywa posiadaczy tychże listów, ażeby takowe albo pod warunkami przez konsorcyum ogłosić się mającymi,

**na 4% listy zastawne skonwertowali,**

albo też wypowiedziane listy zastawne na dniu 31 grudnia 1893 w kasie Towarzystwa we Lwowie przedłożyli i przypadającą za nie gotówkę odebrali.

Wedle §. 25 statutów Towarzystwa ustaje z powyższym dniem dalsze oprocentowanie 4½% listów zastawnych.

We Lwowie, dnia 27 czerwca 1893.

915

Prezes: **Zygmunt Dembowski** m. p.

Dyrektor: **Franciszek Rozwadowski** m. p.

Na podstawie powyższego ogłoszenia podaje się do wiadomości posiadaczy $4\frac{1}{2}\%$ listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, **że wymianę tychże na 4%, 56 letnie listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego uskuteczniają:**

W WIEDNIU: C. k. uprzyw. Austryacki Bank dla Krajów koronnych;
„ PRADZE: Czeski Bank Związkowy,
„ „ Živnostenska Banka pro Čechy a Morawu;
„ GRACU; Dom Bankowy E. C. Mayer & Cie.

---

**We Lwowie:** Galicyjskie Towarzystwo kredytowe ziemskie;
„ „ Galicyjski Bank Kredytowy;
„ „ Galicyjska Kasa Oszczędności;
„ „ C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny,
„ „ Bank krajowy król. Galicyi i Lodomeryi z Wiel. Ks. Krakowskiem;
„ „ Dom bankowy Sokal i Lilien;
„ „ „ „ August Schellenberg i Syn;
„ „ „ „ Goldstern & Löwenherz.
**W Krakowie:** Towarzystwo Wzajemnego kredytu;
„ „ Filia c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego;
„ „ Powiatowa kasa Oszczędności jako zastępstwo Banku Krajowego;
„ „ Dom bankowy Blau i Epstein;
„ „ „ „ August Raczyński;
„ „ „ „ Albert Mendelsohn.
**W Czerniowcach:** Filia c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hipotecznego;
„ **Kołomyi**: Spółka handlowa rolniczo-przemysłowa jako zastępstwo Banku Krajowego.
„ **Nowym Sączu:** Kasa zaliczkowa jako zastępstwo Banku Krajowego;
„ „ „ Dom bankowy A. Nebenzahl.
„ **Przemyślu:** Towarzystwo zaliczkowe rolne jako zastępstwo Banku krajowego;
„ „ Dom Bankowy Leopold Süsswein.
„ **Rzeszowie:** Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe jako zastępstwo Banku krajowego.
„ „ Dom bankowy Matzner & Holzer.
„ **Stanisławowie:** Bank zaliczkowy jako zastępstwo Banku Krajowego;
„ **Tarnopolu:** Filia c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego;
„ „ Powiatowy Bank zaliczkowy jako zastępstwo Banku Krajowego;
„ **Tarnowie:** Towarzystwo zaliczkowe jako zastępstwo Banku Krajowego;

a nadto wszystkie niewymienione tu miejsca gdzie istnieją zastępstwa Banku Krajowego, które to zastępstwa pośredniczą w wymianie listów zastawnych między stronami a Bankiem krajowym.

Zgłoszenia do wymiany przyjmowane będą począwszy

## od 6 do 20 lipca r. b.

Wszystkie $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne muszą w arytmetycznym porządku podług seryi i numerów skonsygnowane, w naturze do konwersyi być przedłożone.

Wyjątek stanowią:
1) $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne winkulowane co do których przedłożyć należy obok konsygnacyi odnośny arkusz płatniczy na kupony,
2) $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne w depozytach sądowych się znajdujące, które wystarczy w terminie powyżej zakreślonym zgłosić w galicyjskim Banku kredytowym, przy dołączeniu odpowiedniej konsygnacyi, i dla wymiany których pozostawia się czas do dnia 15 września r. b.

**Wymiana odbywa się w ten sposób, że posiadacz $4\frac{1}{2}\%$ listu zastawnego otrzyma za każde 100 zł. listu zastawnego z kuponem płatnym 31 grudnia 1893 100 zł. w 4% 56-letnim liście zastawnym z kuponem**

## płatnym d. 31 grudnia 1893 r.

**oraz dopłatę w gotówce w kwocie**

## Zł. 1 centów 75 w. a.

Ponieważ 4% listy zastawne nie są jeszcze wygotowane, przeto przedkładane do konwersyi $4\frac{1}{2}\%$ listy zastawne będą tymczasowo odpowiednio ostemplowane i stronom zwracane, arkusz zaś kuponowy zostanie zatrzymany.

W terminie osobno ogłosić się mającym, nie później jednak jak dnia 31 października 1893 wydawane będą za ostemplowane listy, 4% listy zastawne z odnośnymi kuponami, a to w tych samych miejscach, w których zgłoszenie do wymiany nastąpiło

**4% listy zastawne wydawane będą w sztukach po**

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| koron | 200 | 1.000 | 2.000 | 10.000 | 20.000 |
| zł. a. w. | 100 | 500 | 1.000 | 5.000 | 10.000 |

Żądaniom stron, w jakich z powyższych kategoryi sztukach listy mają być wydane, w miarę możności zadość się uczyni.

Lwów, dnia 27 czerwca 1893.

**Galicyjski Bank Kredytowy.**

C. k. uprzyw. Austryacki
**Bank dla Krajów koronnych**

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.